Cena numeru tylko 10 groszy

Nr. 358 (6842) | WARSZAWA, SOBOTA 21 LISTOPADA 1936 r. | ROK XLI

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.—, bez odnoszenia zł. 2.70 na prowincji miesięcznie zł. 3.—, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.

Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, ul. Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Świeża 1. „ROBOTNIK LUBELSKI" Lublin, ul. Bychawska 24.

Dalsze walki o Madryt

Wojska ludowe podjęły nową kontrofensywę

Dalsze kontrataki wojsk ludowych

Rada Obrony Madrytu ogłasza:

Gwałtowne walki w dniu 20 b. m. w dzielnicy uniwersyteckiej zakończyły się na korzyść wojsk republikańskich, które odebrały wszystkie gmachy, zajęte poprzednio przez wojska marokańskie z wyjątkiem przytułku Santa Cristina, gdzie oddział przeciwnika jest osaczony ze wszystkich stron. Kontrataki przeciwników na tym odcinku odparto. Przeciwnik poniósł wielkie straty. Lotnictwo republikańskie bombardowało dn. 19 b. m. z powodzeniem linie komunikacyjne przeciwnika na froncie madryckim, a także lotniska i fortyfikacje w Salamance, Avila, Palma (na Majorce) i Kordobie. Artyleria powstańcza bombardowała kilkakrotnie Madryt, powodując wielką liczbę ofiar w dzielnicach robotniczych. Na innych odcinkach frontu madryckiego operacyj nie prowadzono. W czasie walk w powietrzu, w dniu 19 b. m. ponad Madrytem strąciliśmy 8 samolotów przeciwnika.

Gmachy przechodzą z rąk do rąk

Powstańcy wyparci z dzielnicy uniwersyteckiej

Ogłoszono następujący komuunikat urzędowy: po zaciętych walkach wojska rządowe zdołały odebrać powstańcom część terytorium dzielnicy uniwersyteckiej. Po długotrwałej walce, w ręce wojsk rządowych przeszły ponownie szpital, sąsiadujący z nowym gmachem wydziału medycyny, Casa Velasquez, nowy gmach wydziału filozofii i szkoła rolnicza. Przytułek św. Krystyny jest otoczony. Powstańcy, którzy się w nim bronią nie mogą go opuścić, ponieważ schody zostały zniszczone przez artylerię rządową. Wojska rządowe po otrzymaniu posiłków ponowiły swe ataki.

Eskadry powstańcze dokonały wczoraj licznych lotów ponad stolicą, rzucając bomby. Eskadry rządowe stoczyły nad miastem zacięte walki z samolotami nieprzyjaciela. Zdobyto dwa samoloty myśliwskie, które były zmuszone do lądowania na obszarze zajętym przez wojska rządowe. Strącono trzy samoloty bombardujące i trzy samoloty myśliwskie. Jeden z trzymotorowych samolotów bombardujących spadł w Casa del Campo, dwa inne po za liniami rządowymi.

Rządowa eskadra samolotów bombardowała miasto Palmę na Majorce, usiłując przede wszystkim zniszczyć urządzenia na lotnisku. W zbiornikach benzyny, znajdujących się w pobliżu lotniska wybuchł pożar.

Faszyści niszczą Madryt

i zabijają setki kobiet i dzieci

Wczorajsze bombardowanie centrum stolicy przez samoloty powstańcze przyczyniło znaczne szkody. Domy w niektórych dzielnicach uległy zniszczeniu. Wśród gruzów znajduje się wiele trupów. Tysiące ludzi opuściło swe domostwa zamienione w ruiny. Ci, którzy schronili się w piwnicach przy ul. Anton Martin, zostali przez pociski żywcem zagrzebani. Od bomby, która wpadła na pl. Aiseles, naprzeciw hotelu i poczty, powypadały szyby w okolicznych gmachach, a m. in. w banku hiszpańskim, w ministerium komunikacji i w banku centralnym. Inny wielki pocisk spadł w pobliżu placu Puerta del Sol. Od ostatniego bombardowania ucierpiała dzielnica, w której znajduje się agencja Havasa. Liczba ofiar wśród ludności cywilnej znacznie wzrosła.

Nowa bitwa morska

Radioclub portugalski donosi, że w pobliżu portu Pasajes rozegrała się bitwa morska pomiędzy eskadrą rządową, a okrętami powstańczymi. Wyniki bitwy są nieznane.

Robotnicy niemieccy

wspierają towarzyszy hiszpańskich

W pierwszym tygodniu listopada dokonano licznych aresztowań robotników w wielkich zakładach Siemensa w Berlinie.

Aresztowania nastąpiły z powodu składania i zbierania ofiar na rzecz robotników hiszpańskich.

Fakt ten zasługuje na uwagę z tego względu, że prasa hitlerowska i radio niemieckie podają o Hiszpanii wiadomości wyłącznie od rokoszan i po ich myśli; Rząd hiszpański i jego armię przedstawia się jako hordę barbarzyńców i „bolszewików".

Robotnicy niemieccy, wiedzeni trafnym instynktem, wiedzą, po czyjej stanąć stronie. Zainteresowanie dla wydarzeń hiszpańskich jest ogromne, a nie mogąc dowiedzieć się prawdy od hitlerowców, robotnicy niemieccy poszukują jej na radiostacjach obcych.

Po tragicznym zgonie tow. Salengro

Zwalczanie oszczerstw w prasie

Projekt ustawy, mającej na celu zwalczanie oszczerstw w prasie według „Matina" będzie wzorowany na ustawach angielskich. Odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko ustawie będą ponosili redaktor odpowiedzialny, redaktor naczelny i prezes rady administracyjnej dziennika. Sprawy będą rozpatrywane w trybie nagłym (PAT).

Manifestacja Paryża ludowego

w dniu pogrzebu min. tow. Salengro

Komitet „Frontu Ludowego" we Francji wydał odezwę, w której wzywa ludność Paryża do masowego udziału w demonstracji, która odbędzie się dnia 22 b. m. W tym samym czasie, gdy w Lille ruszy orszak żałobny pogrzebu min. Salengro. Paryż — głosi odezwa — zamanifestuje swoją żałobę i swoją stanowczą postawę przeciw faszyzmowi.

Biskup Lille potępia oszczerców

którzy spowodowali zgon min. Salengro

Havas podaje oświadczenie biskupa Lille kardynała Liehart z powodu tragicznego zgonu min. Salengro. „Żal głęboki z powodu zgonu min. Salengro — oświadcza kardynał — staje się jeszcze dotkliwszy wobec tego, iż pod wpływem cierpień moralnych, przeniósł się on dobrowolnie do wieczności. Wydarzenie to — mówi kardynał — jest najmocniejszym potępieniem dla tej prasy, której specjalnością jest zniesławiania ludzi". (PAT.)

Pismo oszczerców w poszukiwaniu drukarni

Redaktor naczelny „Gringoire" Horacy Carbuccio komunikuje, że kolejny numer tego tygodnika ukaże się dopiero 27 b. m., ponieważ „obecna drukarnia czasopisma jest nie do użytku". Jak wiadomo, związki drukarzy zapowiedziały, że pismo to więcej się nie ukaże.

Hitlerowskie bandy

chciały zamordować konsula Hiszpanii Ludowej

Ambasada hiszpańska w Paryżu komunikuje: nie odpowiada prawdzie, jakoby charge d'affaires Republiki Hiszpańskiej w Berlinie Rovira dobrowolnie opuścił w pierwszych dniach listopada swe stanowisko, jak utrzymuje oficjalna deklaracja Rządu niemieckiego, dotycząca uznania Rządu gen. Franco. **Rovira opuścił Berlin, dopiero po zamachu na niego i po kradzieży tajnych dokumentów, dokonanej w okolicznościach których policja niemiecka nie zdołała wyjaśnić.** Ponadto **aresztowanie Georga Tella, wicekonsula hiszpańskiego w Hamburgu, dokonane 28 października, na lotnisku w Hanowerze w chwili, gdy Tell opuszczał Niemcy, przy czym Rząd niemiecki dotychczas nie jest w możności sprecyzować, gdzie Tell się znajduje, dowodzi, że przedstawiciel dyplomatyczny Republiki Hiszpańskiej w Niemczech od dłuższego już czasu przestał korzystać nawet ze zwykłego bezpieczeństwa osobistego.**

Faszystowska „neutralność"

Według wiadomości, jakie nadeszły do Londynu, z Hamburga do Hiszpanii ma być wysłany poważny ładunek materiału wojennego, przeznaczony dla powstańców hiszpańskich. Cały materiał wojenny pochodzenia niemieckiego jest wysyłany do Hiszpanii drogą morską. Wyjątek stanowią samoloty, które startują z Boeblingen w pobliżu Stutgartu, przelatując w nocy nad Francją lub Austrią i Włochami, skąd udają się do Hiszpanii. „Manchester Guardian" twierdzi, iż władze niemieckie przedsięwzięły wszystkie możliwe środki ostrożności, by wiadomość o tych dostawach nie przedostała się do prasy zagranicznej

W ciągu ostatnich tygodni Niemcy wysyłały do Hiszpanii coraz więcej ludzi i materiału wojennego Ochotnicy są poszukiwani. W tych dniach zwerbowano dwie kompanie obsługi tanków. Służba w armii powstańczej jest bardzo popularna ze względu na wysokie płace. Podoficerowie otrzymują rzekomo 700 marek miesięcznie zwykli żołnierze 500.

Obrady gabinetu hiszpańskiego

Wczoraj odbyło się w Walencji posiedzenie gabinetu hiszpańskiego, które trwało przeszło 5 godzin.

Po zakończeniu obrad minister oświaty występujący w charakterze sekretarza rady ministrów oświadczył: Rząd omówił liczne projekty dekretu, dotyczące polityki ogólnej. W początku przyszłego tygodnia dziennik oficjalny ogłosi kilka dekretów w sprawie zapewnienia porządku publicznego zagadnień wojskowych i gospodarczych oraz dyscypliny, której powinni obecnie podlegać z całą surowością wszyscy obywatele.— Rząd ma nadzieję, iż dekrety te będą przez wszystkich wykonywane, przyczyniając się do zognis:kowania wszystkich wysiłków pod autorytetem Rządu.

Nie było zamachu na tow. Caballero

W Barcelonie zaprzeczają stanowczo wiadomości nadanej przez powstańcze radio w Tetuanie o rzekomym zamachu, dokonanym onegdaj w Barcelonie na życie Largo Caballero. Premiera Caballero wogóle w Barcelonie nie ma. Cała wiadomość jest wyssana z palca, aby szerzyć panikę.

Nadzwyczajny Kongres Sowietów

Agencja Tass donosi: 8-my nadzwyczajny kongres Sowietów rozpocznie się w Kremlu 25 listopada.

Na porządku dziennym znajduje się projekt konstytucji Związku Sowieckiego. Oczekiwane jest przemówienie Stalina.

Idziemy codziennie naprzód!

W dn. 29 listopada nasz numer propagandowy musi osiągnąć 100.000 nakładu

Losy Ossietzky'ego

Co się stało z rzekomo zwolnionym publicystą?

Lakoniczna wiadomość o zwolnieniu znanego publicysty pacyfistycznego von Ossietzky'ego, obecnie kandydata do nagrody pokojowej Nobla, uzupełniana jest przez różne pogłoski, mniej lub więcej sensacyjne i nie dające się sprawdzić. Ossietzky przebywał w obozie koncentracyjnym przeszło trzy lata. Okoliczności jego zwolnienia, które nastąpiło prawdopodobnie już przed paru tygodniami, nie są dokładnie znane. — Według informacyj, udzielanych przez policję polityczną, korzysta on obecnie z pełnej swobody i znajduje się na kuracji w jednej z lecznic w Berlinie, czy też okolicach. Jak słychać, chodzi o lecznicę prywatną po za Berlinem. Adres nie jest znany i policja tłómaczy tę dyskrecję chęcią zaoszczędzenia Ossietzky'emu „nieprzyjemności". Wbrew zapewnieniom o całkowitej wolności Ossietzky'ego krążą jednak nadal pogłoski, że nie wolno mu opuszczać Niemiec i że znajduje się on pod kontrolą policji. Stan jego zdrowia ma być poważny. Niektórzy twierdzą, że istotnym powodem zwolnienia jest niechęć władz, by Oosietzky, bardzo znany za granicą, zmarł w obozie koncentracyjnym. Na decyzję tę miały również wpłynąć pogłoski o kandydaturze Ossietzky'ego do nagrody Nobla. — Miano rzekomo wychodzić z założenia, że ewentualne przyznanie nagrody Nobla uwięzionemu w Niemczech publicyście nadałoby tej sprawie niepożądany rozgłos. wywołując „przesadne" manifestacje ku jego czci.

Armia chińska nie pozwoli

na utworzenie buforowego państwa mongolskiego

Rząd chiński postanowił stawić zbrojny opór inwazji Suiyuanu. Chiński minister spraw zagranicznych Szang-Sun oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem agencji Reutera, że rokowania chińsko - japońskie nie doprowadzą do rezultatu, dopóki Japonia nie określi jasno swych zamiarów w stosunku do Suiyuanu.

Z wiarogodnych źródeł chińskich donoszą, że czynione są przygotowania, przy pomocy Czang-Kai-Szeka, do wypędzenia z Suiyuanu i Czaharu nieregularnych oddziałów mandżursko-mongolskich, wspomaganych przez Japończyków.

***

Japoński attache wojskowy w rozmowie z korespondentem Reutera w Pekinie oświadczył: Walki w Suivuanie to wprawdzie wewnętrzna sprawa Chin, lecz Japonia ma żywotne interesy w pobliskim Czaharze wobec jego sąsiedztwa z Madżurią. Stąd wypływa wniosek, że Japonia musiałaby traktować sytuację bardzo poważnie, gdyby Chiny próbowały rozpocząć kontrofensywę na tym odcinku.

Pomyślne dla pracowników „Feniksa"

orzeczenie arbitrażowe

Jak wiadomo, pracownicy „Feniksa" otrzymali na dzień 30 listopada wypowiedzenie stosunku pracy. Od kilku miesięcy toczyły się między Związkiem Zawodowym Pracowników Umysłowych w Krakowie, a kuratorem Masy majątkowej towarzystwa ubezpieczeń na życie „Feliks" rokowania w sprawie cofnięcia wypowiedzeń, względnie wypłacenia zredukowanym odpraw. Gdy starania nie dały pozytywnego rezultatu, pracownicy zmuszeni byli proklamować strajk „polski" na znak protestu.

W czwartym dniu strajku Ministerium Opieki Społecznej zaprosiło prezesa Związku tow. red. M. Stattera do Warszawy na konferencję, w wyniku której obie strony zgodziły się na arbitraż wiceministra Klotta. Strajk został przerwany.

Przed paru dniami wiceminister Klott wydał orzeczenie arbitrażowe, które przyznało pracownikom odprawy i ustaliło termin wypłaty przed dniem odejścia pracowników. Uregulowało ono także kwestię zaliczek pracowników w sposób dla nich korzystny. Orzeczenie arbitrażowe przesądziło tytuł prawny, na brak którego kurator i P. U. K. U wskazywali przed strajkiem, jako na formalną przeszkodę wypłaty odpraw.

Na specjalne podkreślenie zasługuje jeden z punktów uzasadnienia orzeczenia arbitrażowego Powiada ono mianowicie: *Zlikwidowanie stosunków z pracownikami przez Masę bez udzielenia odpraw byłoby sprzeczne w tych warunkach zarówno z zasadami słuszności, jak i tradycjami polityki społecznej Państwa Polskiego oraz z założeniami ochronnymi dekretu Prezydenta R. P. z dnia 24 kwietnia 1936 r., którego zadaniem było przecież bronić interesów obywateli polskich, a nie ich wywłaszczać.*

Akcja pracowników „Feliksa" prowadzona w sposób sprężysty i odpowiedzialny przez Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Krakowie, była słuszna i dała pozytywne rezultaty.

Konfiskata „Łodzianina"

„Łodzianin" z dn. 20 b. m. został skonfiskowany za podanie tekstu uchwały Rady Miejskiej w Piotrkowie w sprawie Gdańska.

Z sali sądowej stolicy

ZA OBRAZĘ ADWOKATA.

Sąd grodzki 13 Oddziału w Warszawie, skazał znanego publicystę Władysława Studnickiego na 500 zł. grzywny, za obrazę jednego z adwokatów warszawskich.

Obrazy tej p. Studnicki dopuścił się będąc w tymże sądzie grodzkim w charakterze świadka i słuchając mowy obrończej. Uwagi jego pod adresem adwokata miały cechy obraźliwe.

LITERATKA RECYDYWISTKĄ.

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanęła po raz drugi w charakterze oskarżonej Helena Kisielnicka, literatka, autorka kilku powieści dla dzieci, oskarżona o kradzież i szantaż.

Kisielnicka była poprzednio skazana na rok więzienia z zawieszeniem za wymuszenie, po tym popełniła szereg kradzieży pieniędzy, papierów wartościowych i książeczek P. K. O. Ofiarą szantażu ze strony Kisielnickiej m. in. padła żona b. burmistrza Otwocka — Górzyńska.

I. K.

W Japonii

Potworna katastrofa

Tysiąc górników zginęło w Osarusawa

Z Tokio donoszą, że skutkiem przerwania tamy wodnej, położonej nad kopalnią miedzi w miejscowości Osarusawa, przeszło 300 osób poniosło śmierć.

Tama, która została przerwana, należała do największych w Japonii. Długość jej wynosiła 700 stóp, a wysokość 200. Wzburzone wody po przerwaniu tamy zniszczyły 450 domów, przeważnie górników, zatrudnionych w kopalni miedzi w Akita. Ludność osiedla wynosiła 1200 osób. Dotychczas wydobyto zwłoki 75 ofiar katastrofy.

***

Reuter donosi, że według ostatnich wiadomości istnieją poważne obawy, że liczba zabitych w katastrofie w Osarusawa przekroczy 1000 osób, ponieważ o tylu osobach brak wiadomości. Pośród trupów znaleziono 18 ludzi żywych, zatrutych jedynie wodą, przesyconą związkami miedzi.

Lot z Paryża do Tokio

Lotnik francuski Andre Japy, który usiłował ustalić rekord szybkości, na trasie Paryż - Tokio musiał lądować w północno - zachodniej części wyspy Kiu - Siu prawie u celu podróży. Przy lądowaniu Japy został poważnie raniony.

Jak się okazuje Japy, który spotkał po drodze ulewny deszcz, a następnie mgłę, zmylił drogę i postanowił lądować w Fukuoka. Zabłądził jednakże i lecąc w gęstej mgle, wpadł na górę Seburi, znajdującą się na granicy pomiędzy prefekturą Saka a Fukuoka. Trzask rozbijającego się samolotu zaalarmował pracowników, pracujących w lesie, którzy udali się do najbliższego osiedla, sprowadzając straż ogniową. W poszukiwaniach samolotu brało udział przeszło 100 osób. W końcu natrafiono na rozbity samolot, z pod którego szczątków wydobyto lotnika. Japy został przeniesiony do najbliższego szpitala Czerwonego Krzyża, przy czym spadochron jego zastępował nosze.

Lotnik francuski odniósł poważne rany, życiu jego jednak nie grozi niebezpieczeństwo. Jest on ranny w czoło, ma złamane kości prawego ramienia oraz prawą nogę. Kuracja będzie wymagała dłuższego czasu.

Japy prosił dziennikarzy, by wysłali depeszę do jego matki z zawiadomieniem, iż rany jego nie są poważne. Do dziennika „Intransigeant" lotnik francuski wysłał depeszę następującej treści: „Jestem zrozpaczony, iż nie mogłem do końca doprowadzic podróży. Samolot i motor pracowały bez zarzutu".

Japońskie cesarskie towarzystwo lotnicze postanowiło dać francuskiemu lotnikowi medal zasługi w dowód uznania za jego rekordowy lot z Paryża do Japonii.

Ofiary katastrofy kolejowej

na linii Zakopane-Kraków

W katastrofie kolejowej na st. Chabówka zginęli na miejscu: Stefania Łysek z Nowego Targu, Kossakowski i jego żona również z Nowego Targu oraz Jan Dzybyk z Podpieczowa woj. stanisławowskiego. Ciężkie rany odnieśli: Jan Fidelus z Ziebrzyc, córka zabitych Kossakowskich, Cieczko Andrzej z Jodłówki, Morawiec Józef z Borku Fałęckiego oraz Andrzej Rutkowski z Bieżanowa.

Wszystkim ranionym w katastrofie udzielił natychmiastowej pomocy lekarz kolejowy. Śledztwo w sprawie wyjaśnienia przyczyn katastrofy toczy się w dalszym ciągu. Komunikacja po naprawieniu toru została wznowiona i obecnie odbywa się ruch normalny.

Strajk okupacyjny w fabrykach tytoniowych

w Krakowie

Robotnicy wytwórni wyrobów tytoniowych w Krakowie wobec nieudzielania odpowiedzi na żądania wypłacenia 100-złotowej zapomogi bezzwrotnej zastosowali w piątek strajk okupacyjny od południa do wieczora. Nastrój wśród robotników podniecony. Min. Skarbu musi wreszcie w tej sprawie zadecydować.

Ulica im. Ignacego Daszyńskiego

w Kowlu

Rada Miejska w Kowlu postanowiła uczcić pamięć Ignacego Daszyńskiego, nazywając jedną z ulic w dzielnicy robotniczej jego imieniem.

Nowy proces „trockistów" w Z.S.S.R.

Agencja Tass donosi, iż kolegium wojskowe trybunału najwyższego Związku Sowieckiego pod przewodnictwem prezesa Ulricha przystąpiło do rozpatrzenia sprawy „grupy kontrrewolucyjnej trockistów" w Syberii Zachodniej. Grupa ta jest oskarżona o organizowanie „licznych aktów sabotażu i dywersji" w kopalni Kemerowo.

W sprawie tej oskarżeni występują: Noskow, Chubin, Kurow, Lachenko, Andrejew, Kowalenko, Leonenko, Peczechonow i Stickling.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że w ciągu roku 1935 do 1936 popełnili przestępstwa, zmierzające do „dezorganizacji kopalni, sabotażu produkcji węgla, zniszczenia środków transportowych, sabotażu zarządzeń technicznych, dotyczących bezpieczeństwa pracy i przepisów o pracy w kopalniach, obfitujących w gazy zapalne".

„Oskarżeni" — brzmi dalej akt oskarżenia — „uprawiali swą przestępczą działalność z udziałem osobistym obywatela niemieckiego inżyniera Sticklinga, który dostał się do kopalni „Kemerowo" jako specjalista, działając z kolei na podstawie bezpośrednich instrukcyj organów szpiegowskich jednego z państw obcych".

Streszczenie aktu oskarżenia i przebiegu pierwszego dnia procesu agencja Tass kończy następującymi słowami: „Odpowiadając na zapytania prezesa trybunału, wszyscy oskarżeni przyznali się do winy i popełnienia zbrodni które są im przypisywane".

(PAT.).

Pogoda mroźna i chmurna

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

W dalszym ciągu pogoda naogół mroźna i chmurna z rozpogodzeniami na północy i wschodzie, a z drobnymi gdzieniegdzie opadami na południu kraju.

Słabe wiatry wschodnie,

Przegląd prasy

ZAMORDOWANIE TOW. MINISTRA R. SALENGRO.

Polska prasa w sprawie tow. Salengro zajęła (oczywiście!) stanowisko **nie jednolite.**

Z uznaniem czytaliśmy obszerny artykuł w wojskowym piśmie **„Polska Zbrojna"**. A przecież to pismo — właśnie jako wojskowe — jest specjalnie wrażliwe w sprawach oskarżeń o „dezercję".

„Polska Zbrojna" ściśle przedstawia całą sprawę i konkluduje —

„Jak widać z powyższego protokółu, którego wiarogodność i bezstronność nie może podlegać kwestii, *całość oskarżeń opozycji była oparta na fałszach.* Min. Salengro otrzymał zresztą częściowo satysfakcję moralną przed kilkoma dniami w parlamencie, gdy na skutek interpelacji w jego sprawie przedstawiciel rządu odczytał oświadczenie gen. Gamelin, po czym wyrażono rządowi votum zaufania olbrzymią, wprost niespotykaną większością głosów: 400 przeciwko 100.

Jednakże długotrwała zjadliwa kampania zrobiła swoje i prawdopodobnie *doprowadziła p. Salengro do stanu zupełnego obrzydzenia życiem* oraz akcją polityczną, — skutkiem którego był czyn samobójczy".

Uczciwy głos.

Również w sanacyjnym dzienniku popularnym **„Dzień Dobry"** — znajdujemy trafne spostrzeżenia:

„Zła wiara oszczerców jest tu niewątpliwa.

Ta zła wiara jest jedną z cech *i na naszym terenie znanych pachciarzy fałszywego patriotyzmu.* — To ci sami, którzy we wrzawie wielkich słów: honor, Ojczyzna, Bóg zagłuszają słowo ciche i skromne: sumienie. To ci sami — którzy hasła demokracji mają na ustach, a nogami depczą ludzi ciężkiej pracy. To ci sami, którzy ekstatycznie przewracają oczami na widok świętości, *a nie zdobędą się nigdy na uszanowanie uczciwego przeciwnika.*

Ileż tego przykładów mieliśmy w naszym kraju!"

Natomiast endecka praca zajmuje — naturalnie! — stanowisko dwuznaczne, **wykrętne.** Reakcjoniści wszystkich krajów podają dziś sobie dłonie. Nawet nad grobem zamordowanego w nikczemny sposób uczciwego działacza.

To też **„Dziennik Narodowy"** pisze:

„Nie będziemy usiłowali dociec prawdy (!). Nie naszą to jest rzeczą, jesteśmy zbyt odlegli, ażeby móc wydawać sądy obiektywne. Z naszego punktu widzenia wysuwa się na plan pierwszy sprawa min. Salengro, jako przejaw sytuacji wewnętrznej we Francji. Nie omyliliśmy się twierdząc, że *jest ona dowodem stanu przedrewolucyjnego,* w jakim żyje Francja, że musi się ona stać potężnym *czynnikiem zaognienia* w stosunkach francuskich".

Tak piszą ci Piłaci „narodowi" — umywają ręce. Widzą chętnie jedno: zaognienie stosunków. Kto wie — może oszczercy we Francji świadomie zmierzali do zaognienia stosunków?

Prosimy zdać sobie sprawę z tej zbrodniczej „logiki": Sami reakcjoniści doprowadzają stosunki do zaognienia, a po tym wszystko walą na rzekomą „komunę".

Organ wojska zajął stanowisko uczciwe, a organy endeckie kręcą i probują już na zamęczonego na śmierć działacza rzucić jeszcze cień podejrzenia...

„Obrońcy" wiary i moralności „Patrioci".

„PARTYJNICTWO".

Teraz jakoś mniej się pisze o „partyjnictwie" — bo już konie z tego się śmieją. Ale jeszcze od czasu do czasu coś się słyszy. — Piszą o „partyjnictwie" prawicowi sanatorzy, gdy chcą dowieść rzekomej „ponadpartyjności" i ponad klasowości) swej faszystowskiej czy pół-faszystowskiej „koncepcji".

O tym „partyjnictwie" trafnie pisze **„Zielony Sztandar"**:

„Obóz sanacyjny korzysta z każdej sposobności, by partiom opozycyjnym zarzucać grupowość i partyjnictwo. Któż kiedy widział większą ciasnotę grupową i większe partyjnictwo od tego, które nie wstydzi się publicznie przyznać, że sprawy, należące do najważniejszych spraw państwowych mają być rozstrzygane tak, by zabezpieczały dożywotnią większość w Sejmie".

Organ ludowców kończy —

„Dożywotnia większość w Sejmie i *dożywotne „wygódki" partyjne* — jakby powiedział marszałek Piłsudski — oto najpoważniejsza dziś troska niektórych panów z sanacji".

Dlatego też tak trudno jest im pogodzić się z perspektywą nowej ordynacji i nowych wyborów. A cóż dopiero nowej konstytucji!

NIEUDAŁA „POLEMIKA".

W sprawie uchwał ostatniej Rady Naczelnej PPS zabiera głos **„Walka"** (jeszcze wychodzi) ob. Jaworowskiego i dowodzi—rzecz to zaiste zabawna! — że P. P. S. przeszła na stanowisko „Frakcji" ob. Jaworowskiego (!!), bo... bo... uwypukliła obecnie niebezpieczną rolę endecji:

„W tym naświetleniu okazuje się, że stanowisko PPS d. .Fr Rew. konsekwentnej kontrfaszystowskiej roboty wymierzone z całą otwartością w faszyzm endecki *było słuszne,* bardzo słuszne—biorąc pod uwagę procesy wewnętrzne państwa Polskiego".

Ob. Horzechowski, podpisujący artykuł, chyba robi naiwnego. Czy PPS **kiedykolwiek** nie doceniała endeckiego faszyzmu?!

Nie, chodzi o co innego — o to. że „Frakcja" szła ślepo za sanacją i nie widziała (czy nie chciała widzieć) reakcji sanacyjnej.

Poza tym szkoda polemiki.

K. CZ.

Pokwitowania

NA DOM ROBOTNICZY IM. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Komitet P. P. S. w Mławie zł. 7.

NA POMNIK IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Centralny Związek Górników w Jaworznie zł. 15.

Oddział Związku Chemicznego w Jaworznie zł. 20.

NA CENTRALNY ROBOTNICZY INSTYTUT KULTURY FIZYCZNEJ im. DR. JERZEGO MICHAŁOWICZA

Sabina Iwanowska w Wasiliszkach zł. 15.

Józef Gross w Częstochowie zł. 10.

NA RZECZ POSZKODOWANYCH CHŁOPÓW W POW. ZAMOJSKIM I HRUBIESZOWSKIM

Mieszkańcy kolonji Rogóżno zł. 8.80.

Bezimiennie z Lublina zł. 3.25.

DO DYSPOZYCJI KOMISJI CENTR. ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

w myśl wezwania z dn. 14.VIII 36 r.

Zebrane w Łucku zł. 34.50.

Zebrane we Lwowie zł. 28.30.

Stanisław Karwowski w Białej Podlaskiej zł. 14.75.

Wacław Kręglicki w Garwolinie zł. 2.

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Odzieżowego w Rzeszowie zł. 11.50.

***

Dla uczczenia pomięci Anny I voto Leliwa, II Bielkiewiczowej zasłużonej działaczki społecznej ofiarowują na potrzeby „Związku Młodzieży Dalekiego Wschodu", ostatniej instytucji której p. Bielkiewiczowa stworzyła i poświęciła jej swą pracę, myśl i serce: M. Falski 5 zł., R. Falska 5 zł., W. Kłyszewska 10 zł., S. Kłuszewski 10 zł., I. Kreutler 5zł., dr. I. Lewińska 10 zł., S. Sempołowska 10 zł., N. Labawer — 10 zł.

System min. Becka

Komentarze o wizycie londyńskiej min. Becka, ogłoszone w prasie inspirowanej przez naszą ul. Wierzbową, **osłabiły a nawet podkopały niektóre pozytywne nadzieje, wiązane z oficjalnym komunikatem angielskim.**

Na podstawie tego komunikatu, co prawda bardzo ogólnikowego, wolno było przypuszczać, że została zapewniona dla Polski ścisła łączność z przyszłym paktem zachodnim. Ponieważ z Francją istnieje, z dawien dawna, najściślejsza, bo sojuszowa łączność, przeto novum wizyty londyńskiej mogłoby chyba polegać na takim zwiąpzaniu naszej polityki z Anglią, jakiego przedtem nie było.

To nie nastąpiło. Nie mogło nawet nastąpić, ponieważ Anglia nie angażuje się bezpośrednio w częściach świata, w których nie jest żywiowo zainteresowana. Cokolwiek więc nam opowiadają sanacyjne pisma o mniej lub więcej „olbrzymich“ postępach zbliżenia polsko-angielskiego, dokonanego rzekomo przez min. Becka, to wszystko należy zapisać na rachunek pobożnych życzeń lub poprostu reklamy nie skrępowanej żadnym realizmem państwowym.

Była tylko jedna droga do **rzeczywistego związania interesu angielskiego i polskiego.** Wymienił ją w inspirowanym artykule w „Daily Telegraph“ londyński przedstawiciel PAT. Polska — czytamy w tym artykule, ogłoszonym nazajutrz po przyjeździe min. Becka — uważa zbiorowe bezpieczeństwo w najszerszym tego słowa znaczeniu jako najpewniejszy instrument pokoju w Europie. Jeżeli do tego dodamy, co oświadczył kanclerz skarbu Neville Chamberlain o Lidze Narodów jako fundamentalnym czynniku zbiorowego bezpieczeństwa i zestawimy ze specjalnym ustępem, zawartym w komunikacie angielskim, o współpracy międzynarodowej w ramach Ligi Narodów, to należałoby przypuszczać, **że zbiorowe bezpieczeństwo stałoby się kitem, łączącym Anglię i Polskę.**

„Polska Informacja Polityczna“, komentując wizytę min. Becka, wyraziła opinię, że obie strony, polska i angielska, określiły, iż rola Ligi Narodów ma polegać na „badaniu i usuwaniu trudności, powstających w życiu międzynarodowym“. Opinia ministerialnej agencji zapewne oddaje wiernie warszawskie stanowisko min. Becka. **Jest ono odmienne od stanowiska zajętego przez londyńskiego PAT. w „Daily Telegraph“,** a niewątpliwie **pozostaje w sprzeczności z oficjalną tezą angielską.**

Niedaleko zajedziemy taką metodą, która szuka zbliżenia w angielskiej opinii publicznej przez poi oficjalne enuncjacje w „Daily Telegraph“, żeby wkrótce potem po powrocie min. Becka przez drugą poi oficjalną agencję odwrócić się w Warszawie od tego, co się głosiło w Londynie. **Jest to poprostu nawrót do znanej nam oddawna polityki zamierzonej niejasności.**

W rozmowie z redaktorem krakowskiego „IKC.“ przedstawił min. Beck, do czego zdąża i co rozumie przez uwzględnienie „słusznych interesów“ Polski w przyszłym pakcie zachodnim. „Chodzi o to, — oświadczył min. Beck — żeby zarówno sojusz polsko-francuski, jak i układ z Niemcami zostały formalnie uznane przez Locarno Nr. 2 i aby ewentualny pakt zachodni w niczem nie pomniejszał wartości tych zobowiązań międzynarodowych“.

Rzecz dziwna, że **na konferencji prasowej w Londynie min. Beck** — jak doniósł „Temps“ — choć o to pytany, **nie bronił konieczności uznania paktu naszego z Niemcami przez Locarno Nr. 2.** Niema też żadnych danych, żeby ta kwestia została uzgodniona z min. Edenem. Wszak po dzień dzisiejszy oficjalny kwestionariusz angielski pozostał bez odpowiedzi ze strony Niemiec. A zawierał on tak interesujące pytanie, które zobowiązanie ma pierwszeństwo, czy oparte na pakcie genewskim zobowiązanie przyjścia z pomocą napadniętemu czy też wyłączne zobowiązanie dwustronnego paktu — przeciwnapastniczego.

Trudno przypuszczać, żeby bez odpowiedzi na to pytanie pakt polsko - niemiecki uzyskał „aprobatę“ Anglii i Francji i tem samem **żeby — wbrew zbiorowemu bezpieczeństwu — została usankcjonowana polityka wolnej ręki.**

Co się zaś tyczy sojuszu polsko-francuskiego, to — wbrew wielomiesięcznemu oporowi Stresemanna, — skuteczność i natychmiastowość francuskiej pomocy wojskowej dla Polski (oczywiście na zasadzie wzajemności) została w Locarno Nr. 1 zapewniona. Nic przeto dziwnego, że min. Eden do tego żądania min. Becka ustosunkował się życzliwie. Okazuje się, że do tego żądania sprowadza się ów ustęp komunikatu angielskiego o „słusznych interesach“ Polski, komunikatu, otrąbionego prawie w całej zależnej prasie polskiej, jako niezwykły sukces o doniosłości historycznej.

Przez tyle lat broniliśmy aliansu naszego z Francją, okrzyczani przez prasę, oddaną min. Beckowi, jako ostatni mohikanie „frankofilstwa“. **A teraz ta sama prasa obwieszcza jako niezwykły sukces, że min. Beck uzyskał w Londynie zgodę i błogosławieństwo dla tego aliansu i przyrzeczenie, że „należy** znaleźć drogę“ dla uwzględnienia tego „słusznego interesu“ w przyszłym pakcie zachodnim. Difficile est satiram non scribere! (trudno nie pisać satyry).

„Dyplomacja polska — oświadczył min. Beck w rozmowie z redaktorem „IKC.“ — **nie chce powtarzać błędów przeszłości,** nie chce dopuścić do tego, aby interesy Rzplitej zostały pominięte, jak to zaszło w układach locarneńskich z 1925 r.“ Jaki to błąd był popełniony i co ma być poprawione? **Chodzi znowu tylko o alians polsko - francuski.** Czyżby ten alians został pominięty w Locarno Nr. 1? Nie mamy zamiaru nudzić czytelników subtelnościami dyplomatycznymi z owego odległego okresu, ale jako wyjaśnienie niech posłuży opinia, która chyba nie będzie uważana jako stronnicza czy jednostronna. „Układ lokarneński — pisał przed kilku dniami półurzędowy „Kurier Poranny“ — przewidywał dla wypadków napaści bezpośredniej automatyczne prawo obrony oraz **automatyczny, niezależny od postanowień Ligi Narodów, obowiązek niesienia pomocy“. Jakież tedy „błędy przeszłości“ co do sprawnego funkcjonowania aliansu polsko - francuskiego miałyby być dopiero obecnie „poprawione“ przez min. Becka?**

Alarmy prasowe, nagle zrobione o stare Locarno i „błędy“ aliansu polsko - francuskiego, nie służą wzmocnieniu wspólnego interesu Polski i Francji. Raczej odwracają uwagę od usiłowań, **żeby zyskać aprobatę mocarstw zachodnich dla „systemu“ politycznego min. Becka.** Odgrywa w nim ogromną rolę polsko - niemiecki pakt nie-agresji i porozumienia. **Pakt ten, pochodzący z inicjatywy kanclerza Hitlera, daje Niemcom wolną rękę w wielu kierunkach,** gdyż jest ograniczony tylko aliansem polsko - francuskim. Nic przeto dziwnego, że prasa niemiecka życzliwie odnosi się do londyńskiej wizyty, zabiegającej o uznanie dla „systemu“ min. Becka.

Tego samego dnia, kiedy w Warszawie wręczano buławę marszałkowską gen. Śmigłemu - Rydzowi, min. Beck w Londynie zabiegał o aprobatę dla swego „systemu“, któryby osłabił polityczne znaczenie naszego sojuszu wojskowego z Francją a Polskę poprzez aprobatę międzynarodową dla paktu z Niemcami związał na lata z systemem niemieckim.

BENEDYKT ELMER.

„Zdradzona Rewolucja“

Trocki o Rosji Sowieckiej

Ukazała się nowa książka L. **Trockiego** (po francusku): **„Zdradzona Rewolucja“.** Jest to obraz dzisiejszej Rosji Sowieckiej — jak ją widzi Trocki... Książka to pełna nienawiści do Stalina, pełna niechęci do **dzisiejszego** ZSSR i jego kierowników. Niewątpliwie tedy autor dobiera fakty i oświetla je tendencyjnie. Nie mniej przeto książka to ciekawa —jest próbą **syntezy** osiągnięć bolszewickich, zawiera mnóstwo materiału, przeważnie z urzędowych źródeł sowieckich. Zarazem jest niemal „urzędowym“ komentarzem do uchwał (pierwszej konferencji) „IV-tej Międzynarodówki“.

Zdaniem autora, sowiecka Rosja przeżywa głęboki kryzys wewnętrzny. Bezsprzecznie, gospodarcze osiągnięcia ZSSR są znaczne; mogłyby stać się podstawą gospodarki socjalistycznej. Mogłyby... ale żadnego socjalizmu **nie ma** — mimo przeciwnych twierdzeń stalinowców. Miarą socjalizmu jest równość społeczna i obumieranie państwa. Tymczasem w ZSSR dzieje się odwrotnie: — **nierówność społeczna wzrasta** (bo biurokraci, „stachanowcy“, kierownicy gospodarki i t. p. zajmują położenie uprzywilejowane), a **biurokracja stalinowska** rządzi państwem coraz bardziej autokratycznie, bezwzględnie. Kraj potrzebuje **demokracji** sowieckiej, ale jej nie ma. Zamiast tego widzimy raczej swoisty sowiecki **bonapartyzm** ze Stalinem na czele. W ten sposób kraj przeżywa swoisty sowiecki **„TERMIDOR“** (reakcję porewolucyjną). Wszystko jest dyktowane grupowymi **kastowymi** interesami stalinowskiej wszechpotężnej biurokracji. Nowa „konstytucja“ — to przeważnie bluff, to tylko ukoronowanie „plebiscytarnego bonapartyzmu“, nic więcej. Ten „termidorjański“ kryzys, to staczanie się bolszewickiej dyktatury na prawo jest związane z opóźnieniem się rewolucji proletariackiej na Zachodzie — stąd też fatalna stalinowska teoria „socjalizmu w jednym kraju“. W tej sytuacji, gdy rządzi stalinowska biurokracja, nie zaś lud; gdy żadnego socjalizmu nie ma; gdy nierówność społeczna, a zarazem zarodki **kapitalizmu rosną** — musi także **kultura** sowiecka przechodzić głęboki kryzys. Istotnie, jeśli przyjrzymy się powrotowi do „rodziny“; nawoływaniom do dawnych metod szkolnych i t t. przekonamy się, że kultura kraju ujawnia czysto „termidoriańskie“, a więc reakcyjne cechy. Jakież wyjście? — zapytuje Trocki. Wyjścia oczywiście chyba nie ma — spokojnego, ewolucyjnego. Pozostaje — **rewolucja (!)** Tak jest, — nowa rewolucja mas przeciwko stalinowskiej biurokracji. Trocki pisze o tym wyraźnie (np. str. 323): „Nikt jeszcze nie widział djabła, obcinającego sobie pazury z własnej dobrej woli. Biurokracja sowiecka nie opuści swych pozycyj bez walki; ;kraj otwarcie wstępuje **na drogę rewolucji“.** Ale ta biurokracja jest silna: właśnie dla tego ubóstwia Stalina, że jest bezwzględny, a w ten sposób wzmacnia tak że jej (biurokracji) pozycje. Tak, jest silną. Ale pierwsze zwycięstwo rewolucji na Zachodzie wstrząśnie podstawami stalinizmu w Z. S. S. R.! — kończy Trocki swą **książkę — i w ten sposób** będzie miała dla IV-tej („trockistowskiej“) Międzynarodówki takie same znaczenie, jak październikowe zwycięstwo 1917 roku dla Międzynarodówki III-ciej. **A więc** zadaniem IV-tej Międzynarodówki jest przeprowadzenie rewolucji w całej Europie i złamanie jarzma stalinowskiego w ZSSR.

To jest główny wątek myśli Trockiego. Książka jest napisana z talentem, sugestywnie, z furią, z ogniem. Naturalnie, jest jednostronna, zawiera wiele porachunków osobistych, tych z dawnych czasów. Ale w szczegółach, w materiale konkretnym jest interesująca. Pisana jest **przed** moskiewskim procesem. W przedmowie Trocki sarkastycznie pisze o burżuazyjnych „sympatykach“ Rosji bolszewickiej, którzy nie lubią krytyki stosunków sowieckich: — „**Fakty** decydują, a nie złudzenia. Chcemy pokazać prawdziwe oblicze, a nie — maskę“...

Przyjrzyjmy się — wraz z Trockim — sowieckiemu „Termidorowi“, t. zn. staczaniu się rewolucji (na wzór Wielkiej Francuskiej r. 1789) naprawo — aż ku bonapartyzmowi. Co to znaczy „rosyjski termidor“? — zapytuje Trocki. — „Jest to, odpowiada (str. 124), zwycięstwo biurokracji nad ludem“. A dlaczego nastąpiło? wszak trockistowska opozycja była chyba mądrzejszą, bardziej przewidującą? Tak, bezsprzecznie... Ale w ewolucji dziejowej decyduje nie przewidywanie, ale układ sił społecznych. Jeśli podczas Wielkiej Francuskiej Rewolucji ewolucja szła od Mirabeau ku Robespierrowi, a po tym w dół ku Bonapartemu,—to objaśnia się poprostu zmianą kierowniczych warstw społecznych. Po wielkim wysiłku rewolucyjnym roku 1917, po wojnach domowych i zewnętrznych, po stracie najbardziej ofiarnych bojowników i t. d. przyszła do steru **„nowa warstwa kierowników“.** Ta nowa biurokracja odgadła w Stalinie swego wodza — wcześniej, niż sam on się zorientował. Ta nowa biurokracja **wraz** ze swym wodzem nabierała tupetu coraz więcej — **w miarę tego,** jak na terenie europejskim proletariat cierpiał porażkę jedną za drugą; przypomnijmy sobie: **porażka** w Bułgarii, klęska **powstania** komunistycznego w Niemczech w roku 1923, klęska powstania **w** Estonii w roku 1924, klęska powszechnego strajku w Anglii **w roku** 1926, klęska rewolucji **chińskiej** w roku 1927. **Krótko mówiąc,** stwierdza (109) Trocki, **te** wszystkie porażki **„ogromnie** wzmocniły sowiecką **biurokrację“.** Ale z drugiej strony fałszywa (i zgubna) polityka tej **biurokracji** całkowicie wykoślawiła linię **polityczną** Kominternu. W ciągu **dziesięciu** lat — pisze Trocki — **fałszywa** polityka Kominternu **zapewniła zwycięstwo Hitlerowi w Niemczech,** to znaczy stworzyła wielkie niebezpieczeństwa wojny od zachodu; tak samo fałszywa polityka wzmocniła niebezpieczeństwo japońskie, czyli niebezpieczeństwo wojny od wschodu. **Cóż** dziwnego? Stalinowska biurokracja z samym Stalinem stanęła na tym stanowisku, że budowanie socjalizmu w jednym kraju“, **to** raczej zadanie **„narodowe“, a nie** międzynarodowe. Dlatego też Stalin uważa cały „Komintern“ raczej za **„nieuniknione zło“, z którego** zresztą trzeba wyciągnąć korzyści ile tylko się da **dla** celów **WŁASNEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ** (państwowej). To nie **jest chyba przypadek, że kierownicy** stalinowskiej dyplomacji **podczas** październikowej rewolucji **znajdowali** się po *tamtej* stronie **barykady — jak Majskij (Londyn), Potemkin (Paryż), Suryc (Berlin), Trojanowskij, Chińczuk i inni. Ale sam Stalin** przecież **jest starym** bolszewikiem? **Cóż z tego? odpowiada** Trocki: Napoleon **w młodości** też należał do jakobinów, **zresztą** wśród jakobinów **znalazł po** tym sporo wiernych sług... **Słowem** tak **HIERARCHIA SEKRETARZY** opanowała w ZSSR wszystko. **—** Państwo stało się **totalnym** znacznie wcześniej, niż to słowo **przyszło** z Niemiec hitlerowskich. — „Stara partia bolszewicka — **zamyka** Trocki swe rozważania **nad** sowieckim „Termidorem“ —**umarła,** i żadna siła jej nie wskrzesi (119).

Tak biurokracja oddzieliła się od ludu, zerwała z proletariatem. „Początkowo różnica była **tylko** funkcjonalna (biurokracja **miała** odmienne funkcje, ale po tym **stała** się **SOCJALNĄ.** Bo biurokracja zajęła wyższą pozycję **społeczną** i ma dziś odrębne interesy.

Oto jakimi drogami toczy **się** analiza Trockiego — prowadzona z pasją, z nienawiścią. **Naturalnie,** o **objektywność** w tych **warunkach** trudno. Ale że **wydobywa** Trocki przy tej sposobności **dużo** ciekawego konkretnego **materiału** — to pewne. Do tego **konkretnego** materiału jeszcze **wrócimy.**

K. CZAPIŃSKI.

Na wsi

Sianie goryczy i zwątpienia

Z kilku naraz stron kraju dochodzą coraz częstsze wiadomości o szykanach wobec działaczy i członków Związku Zawodowego Małorolnych R. P. oraz wobec niektórych oddziałów naszego Związku.

Wymienimy kilka faktów:

Od 14-go września przebywają w obozie w Berezie Kartuskiej tow. tow.: Czesław Domagała oraz Michał i Piotr bracia Kusiak z oddziału Radomskowskiego Związku.

Od 6 października więziony jest w Zamościu sekretarz Oddziału Hrubieszowskiego Związku — tow. Hilary Szecher, od wielu lat członek PPS.

Od 8 października w aresztach w Hrubieszowie przebywają tow. tow. Roman Bandura, Roman Grała, Antoni Kołtun, Roman Kowalewski, Jan Kukła, Aleksander Mazurek, Stefan Sobczak z Oddziału Hrubieszowskiego Związku

Działalność oddziału Hrubieszowskiego p. starosta Marek zawiesił od 8-go października, przyczym decyzja ta niczym konkretnym nie uzasadniona, powołuje się na rzekomo odbyte przez bliżej nie znanych członków związku, w niewymienionym miejscu, bliżej nie określone zebranie „nocą i przy zgaszonych światłach“, jakby te właśnie niewyraźne okoliczności stanowiły dostateczny powód do zastosowania b. ciężkiej sankcji z ustawy o stowarzyszeniach.

W powiatach dubieńskim, hrubieszowskim i zamojskim lokalne władze skonfiskowały odezwę — wydaną przez Radę Główną Związku, ocenzurowaną przez władze centralne, które nie dopatrzyły się w treści odezwy żadnego przestępstwa, odezwę zawierającą uchwały kongresu Związku wielokrotnie publikowane i podane do wiadomości Rządu.

Zbędnym jest dalsze przytaczanie wielorakich innych prześladowań, nagminnie stosowanych wobec sekretarzy i delegatów pracowników, działaczy Związku i kolporterów organu prasowego Centralnego Wydziału Wiejskiego PPS. „Chłopskiej Prawdy“.

Od pewnego czasu na wsi również coraz częściej rozgrywają się wypadki, które do wiadomości publicznej docierają zawsze z dużym opóźnieniem i w strzępach, **chociaż mają znaczenie ogromnie przerastające skromną treść urzędowych zawiadomień o ich istotnym przebiegu, a dzięki swemu charakterowi masowości i powszechności budzą bardzo poważne troski i niepokoje ogólnopaństwowe.**

Otrzymujemy ze wsi stosy listów, zawierających bezpośrednie i szczegółowe opisy stosunków, panujących w różnych miejscowościach kraju. Przedstawiają one w słowach prostych wstrząsające warunki bytu bezrolnych i małorolnych, wskazują w sposób wiarogodny na niesłychane przykłady utrudniania i wręcz uniemożliwiania walki już nie tylko o polityczną, ale nawet o gospodarczą odbudowę wsi, wołają o ratunek.

Ze zrozumiałych powodów jest to tymczasowy materiał, który doczeka się ujrzenia światła dziennego dopiero w okolicznościach sprzyjających daniu świadectwa prawdzie, ale już dzisiaj stwierdzamy, że jest w naszym posiadaniu, a wyryty jest boleśnie w sercach i umysłach wielu ofiar lekkomyślności bezduszności i brutalności.

Kto to niszczy jedyną niezależną organizację gospodarczą chłopów, Związek Zawodowy Małorolnych, która opiera się o PPS. i cieszy się rosnącym zaufaniem nie tylko chłopów polskich, ale i wsi mniejszości narodowych?

W czyim interesie zapełniają się [illegible] areszty ludźmi walki o najżywotniejsze sprawy wsi, a pozostałych na wolności wystawia się na próby wprost nie do wiary. gdyby ich praktykowania nie ujawniały dokumenty i opowiadania naocznych świadków?

Komu zależy na szerzeniu na wsi goryczy i zwątpienia w okresie, kiedy w kraju potrzeba jaknajwięcej siły moralnej całego społeczeństwa?

Oto pytania, domagające się natychmiastowej odpowiedzi — tym bardziej, iż sama konieczność postawienia ich w chwili obecnej dowodzi, jak krótkowzroczną i nieszczęśliwą jest polityka wobec wsi uprawiana przez niektóre czynniki.

Posługując się obrazowym porównaniem, możnaby dojść do następujących wniosków z oceny złudzeń rozsiewanych na wsi już od wielu lat przez obóz rządzący.

Oto ponad głowami wielomilionowej rzeszy chłopów małorolnych i bezrolnych jakby złośliwa jakaś ręka zawiesiła tłusty obietnicami połeć, i od czasu do czasu podsmala go to płomykiem „Komitetów pomocy finansowo rolnej“, to świeczką zwaną „ulgami“ to ogarkiem „reformy rolnej“.

Ale kiedy dzięki tym praktykom rozejdzie się w powietrzu smakowity zapach i rośnie apetyt chłopów a po połeć wyciąga się wynędzniała i chciwa dłoń — grzęźnie ona natychmiast w nastawionych sidłach.

Jeżeli nawet sanacja czuła się zmuszoną do dania wsi chociaż złudzeń, niech i dzisiaj nikt nie przypuszcza, że jakimkolwiek sposobem nakaże się chłopom rezygnację z ziemi, pracy, sprawiedliwych podatków. I niech nikomu nie zdaje się, iż wolność i traktowanie po ludzku są chłopom obojętne. Na wsi zbyt jest żywa pamięć o przeszłości, aby pańszczyźniane metody nie odwróciły chłopów już nie tylko przeciwko systemowi, ale nawet przeciwko... państwu.

A już najmniej przyjdzie z tego różnym „łapichłopom“.

STANISŁAW NIEMYSKI.

Wszyscy Niemcy

pod nadzorem szpiegowskim

Dotychczas członkowie partii hitlerowskiej znajdowali się pod ścisłą „opieką“ władz. Każdy hitlerowiec figurował w kartotece i był śledzony przez zwierzchników co do swej prawomyślności hitlerowskiej.

Obecnie, z rozpoczęciem drugiej „czterolatki“ hitlerowskiej pod wodzą Hermana Goeringa, nietylko hitlerowcy, ale ogół obywateli niemieckich ma być kontrolowany przez szpiegów hitlerowskich.

Na podstawie nowego rozporządzenia, hitlerowcy, jako członkowie partii, będą mieli za zadanie śledzić ogół mieszkańców.

Każdy hitlerowiec będzie miał „pod sobą“ 40 rodzin. Będzie on musiał prowadzić kartotekę o wszystkich mieszkańcach domu, uwzględniając tryb życia, zajęcie sposób zachowania się i t. d. każdego z mieszkańców danego domu

Jeżeli uwzględnimy, że w fabrykach robotnicy znajdują się pod specjalną kontrolą hitlerowskich „mężów zaufania“, którzy muszą zdawać sprawę ze sposobu zachowania się robotników, to będziemy mieli pojęcie o stanie rzeczy w Niemczech dzisiejszych.

Jest to stan nagminnego szpiegostwa.

Szczyt cynizmu

Prowokator Domański żąda „odszkodowania“

Piszą z Siedlec:

Społeczeństwo siedleckie poruszone jest niebywałą sensacją. Sensacją tą była sprawa zdemaskowania na terenie naszego miasta prowokatora Stanisława Niekrasowa - Domańskiego

Prowokacje Domańskiego, to nie jedno wyrafinowane przestępstwo, to niezliczona ilość najcięższych przestępstw, to systematyczne, świadome i sowicie przez wrogów opłacane wydawanie w najtrudniejszych dla Ojczyzny chwilach jej ofiarnych synów na katorgę, Sybir, a nawet śmierć.

Szczytem cynizmu Domańskiego jest to, co mamy do zanotowania obecnie. Mało było prowokatorowi, że zajmował niezłe stanowisko w społeczeństwie, na którego szkodę działał, ale teraz, po zwolnieniu go przez prezydenta miasta, wytoczył on powództwo cywilne Zarządowi miasta o sumę przeszło 8.000 zł., należną mu z tytułu jakoby „nieprawidłowego zwolnienia z posady“ (?!). Brak jest słów, aby dosadnie określić postępowanie tego osobnika.

To też obecnie nietyle już osoba i postępki Domanskiego stanowią sensację dla Siedleckiego społeczenstwa — ale sensacją zaczynają być wpływy, stosunki i koligacje, które go tak długo osłaniały.

Wszak publiczną tajemnicą jest, iż Magistrat był aż nadto hojny w stosunku do Domańskiego; otrzymał trzy podwyżki wynagrodzenia w krótkim okresie czasu. Tygodniówki, jakie dostawał — były wprost z nieprawdziwego zdarzenia, albowiem sześciodniowy dla wszystkich tydzień przeistaczał się dla Domańskiego w siedmio, czy ośmio dniowy (!!).

I to ciągnęło się miesiącami.

Czy żadna Komisja nie miała do tego wglądu, czy nikt nie kontrolował tych spraw i nigdy nie zwracał się na popełniane „nieprawidłowości“? Pomimo takich „cudów“ w uposażeniu, Domański jeszcze wystąpił o dodatkowe wynagrodzenie 8.000 zł. (!!).

Jakież muszą być „zasługi" Domańskiego w Magistracie Siedleckim, że aż tak wysoko siebie ceni Oto pytanie cisnące się na usta każdego obywatela — i pytanie to muusi znaleźć wyczerpującą odpowiedź.

Wprawdzie komunikują nam, iż w rezultacie tych wprost nieprawdopodobnych historii główny protektor i opiekun Domańskiego p. vice - prezydent Zdanowski, poszedł na 6-cio tygodniowy urlop, nie przypuszczamy jednak, by w ten sposób chciano ostatecznie wyczerpać sprawę.

W końcu zapytujemy, czy Władze Nadzorcze nie mają tu nic do powiedzenia?

Czy Rada Miejska obojętnie przejdzie do porządku nad tymi niebywałymi stosunkami w Magistracie, czy sprawy te wcale jej nie dotyczą?

Ofiary

Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci kwituje otrzymane ofiary:

Zamiast wieńca na grób tow Ignacego Daszyńskiego od Zarządu Okręgowego ZZK. w Wilnie (złożone za pośrednictwem tow. Stążowskiego) zł. 40.

Na Centralny Instytut Robotniczy Kultury Fizycznej celem uczczenia pamięci Dra Jerzego Michałowicza, od Dra S. Starkiewicza z Buska — Zdroju zł. 5 (za pośrednictwem tow. Arciszewskiego).

Masowe protesty

przeciw zamachowi na Gdańsk

(kor. wł.)

Nasze organizacje partyjne okręgu podmiejskiego (Warszawy) urządziły w ubiegłą niedzielę **osiemnaście masowych wieców,** protestujących przeciw zamachom hitlerowców na Gdańsk.

W niektórych miejscowościach wiece te przybrały niebywałe rozmiary, np. w Żyrardowie, gdzie przemawiała tow. Kłuszyńska. W Grodzisku referował tow. dr. Krygier, w Brwinowie tow. Dobrowolski.

Uczestnicy tych manifestacji uchwalili jedno brzmiącą rezolucję, protestującą przeciw zamachowi na wolność Gdańska i prawa Polski.

Wszyscy nasi mówcy na wstępie poświęcili wspomnienie tow. Ignacemu Daszyńskiemu.

***

Pan starosta błoński spisał się. Przedstawiciele władzy państwoweq obecni na wiecach, urządzonych na terenie tego powiatu (Żyrardów, Grodzisk) zwrócili się do naszych mówców z „prośbą“, by w przemówieniach nie wspominali o rozwiązaniu przez hitlerowców partii socjalistycznej w Gdańsku. Nasi mówcy do tej oryginalnej prośby nie zastosowali się.

Wiadomości z całej Polski

ZBRODNICZE PODPALENIE

W dniu 18 b. m. w folw. Maculewszczyzna, gm. szczuczyńskiej, nieznani sprawcy podpalili zabudowania falwarczne, aby korzystając z zamieszania dokonać kradzieży.

Wszystkie budynki gospodarcze i dom mieszkalny spaliły się, a ponadto ogień strawił znajdujące się w stodole: 400 kop zboża, 3 tony siana, sieczkarnię, wialnię, młocarnię i 2 krowy. Straty są duże. W akcji ratowniczej brały udział straże ochotnicze z dwuch pobliskich miejscowości.

UJĘCIE GROŹNYCH BANDYTÓW

W związku z napadem rabunkowym, dokonanym na przejeżdżających szosą kupców pod wsią Drożejowicze pow. pinczowskiego, policja ustaliła, że sprawcami byli St Studniarz i Leon Kuspiel, zawodowi przestępcy. W czasie rewizji u aresztowanych znaleziono niemiecki karabin oraz zakrwawiony kij, którym bandyci pobili kupca Fernsteina i jego towarzyszy. Ponadto władze policyjne przeprowadziły rewizje u rusznikarza Schaba Józefa, który areszowanym dostarczał broni i amunicji oraz naprawiał karabiny i rewolwery nielegalnie posiadane. W wyniku rewizji znaleziono kilka dubeltówek, rewolwery, kapiszony do nabojów karabinowych i rewolwerowych i t. p. Studniarza, Kuspiela i Schaba osadzono w więzieniu.

OKROPNE SAMOBÓJSTWO

W chwili przejazdu pociągu, zdążającego do Radomia na tor kolejowy pod mostem przy szosie Kozienickiej koło Radomia rzucił się dwudziestokilkuletni mężczyzna, ponosząc śmierć na miejscu. Z desperata pozostały tylko krwawe szczątki. Badania nad ustaleniem nazwiska samobójcy prowadzi policja.

CIEKAWE ODKRYCIE W CHEŁMIE

Podczas robót wodociągowych w Chełmie Lubelskim, odkryto rozległe podziemia, składające się z niezliczonych korytarzy, krużganków, pokoi, ulic i zaułków. W tych pieczarach kredowych, stanowiących bodaj największe w Europie środkowej podziemne miasto, pomieścić się może wiele tysięcy osób. Znajdują się tam ślady średniowiecznego człowieka.

Zarząd miasta Chełma oczyszcza obecnie z gruzów korytarze i buduje do nich wejście.

NOWA KOPALNIA RUDY ŻELAZNEJ

We wsi Rzeczyca, w powiecie rówieńskim, odkryto t. zw. czerwień ziemną, którą poczęto poddawać prażeniu, gdyż była nadzieja otrzymania rudy żelaznej. Eksperymenty te zostały zakończone pozytywnie i obecnie rozpoczęto tam eksploatację rudy żelaznej.

Akedemia ku czci tow. Ignacego Daszyńskiego w Radomiu

(Koresp. własna).

W niedzielę, dn. 15 listopada, w Domu Robotniczym w Radomiu odbyła się Uroczysta Żałobna Akademia ku czci nieodżałowanego tow. Ignacego Daszyńskiego.

W pięknie przybranej ogromnej sali zebrały się tłumy robotniczej ludności czerwonego Radomia, by uczcić honorowego Obywatela naszego miasta, by raz jeszcze uprzytomnić sobie niepowetowaną stratę, jaką poniósł proletariat polski przez zgon swego trybuna.

Zagaił Akademię tow. Kelles-Krauz w krótkich, serdecznych słowach wyrażając głęboki ból radamskich robotników i witając obecną na Akademii Wdowę tow. Celinę Daszyńską.

Tow. Próchnik w doskonale ujętym referacie przedstawił działalność i zasługi tow. Ignacego Daszyńskiego, a zakończyła Akademię piękna część artystyczna.

Tabela wygranych

2-gi dzień ciągnienia II klasy 37 Loterii Państw.

I i II-gie ciągnienie

Główne wygrane

Po zł. 10.000 — 22272 38699.

Po 2.000 zł. — 6059 75864 183889.

Po 1.000 zł. — 102938 105395

Po 500 zł. — 13381 19004 31031 66999 77636 99319

Po 400 zł. — 1425 21057 31950 52894 93814 94941 95972 114562 118472 137824 179893

Po 250 zł. — 25195 29988 41021 45202 48324 50075 53062 61035 67722 87813 101992 105578 106747 123203 169665 185166.

Po 200 zł. — 8910 22854 23069 27785 34284 39502 46364 53675 67013 84430 99738 101083 102569 104425 110349 114713 116037 119261 119634 121206 138283 139125 147158 148694 149731 158599 165741 167816 170083 171130 205 455 182317 184646 118763

Po 150 zł.

550 1046 1941 2665 2775 915 3075 107 435 665 775 915 3075 107 435 855 907 4117 227 302 478 580 854 5541 888 6016 304 477 7401 743 8509 9403 804 901 78 10303 924 11703 12301 54 842 99 13570 14146 259 65 568 812 15473 79 700 4 16183 293 895 18410 81 630 19886 20591 327 21057 342 22691 23450 83 558 729 25231 26352 545 732 27081 422 28184 336 410 29009 31 238 646 30014 179 421 31866 32315 96 661 004 33378 566 34214 35300 873 36215 54 960 37429 717 38311 800 69 968 39213 877 921 40264 74 416 41426 710 877 42513 819 43266 368 709 44213 488 937 39 45092 617 37 46095 97 427 28 591 711 929 47429 51 722 75 48174 504 49269 672 753

50108 728 51082 398 565 662 860 52034 53109 402 987 54125 241 660 55029 636 56567 659 57072 357 773 58172 399 971 61376 746 63376 980 64511 990 65104 663499 488 639 723 80 966 67388 96 768 68075 386 810 83 69208 410 714 70158 439 976 71679 72303 15 491 74035 203 669 821 75437 780 807 912 76060 205 518 720 77237 527 967 79099 201 49 547 604 85 80156 281 307 81745 82077 97 103 754 83574 84431 784 85225 341 637 818 86191 356 654 84 87348 90108 240 92162 968 93049 99 523 905 94148 95465 537 643 890 96357 97124 53 654 99612 738 899 100137 741 989 101181 319 482 102434 559 613 835 992 103176 990 336 445 52 970 104731 837 105832 926 106041 513 107039 562 880 920 99 108759 109785 110472 729 844 923 111585 112282 407 113679 839 114351 115090 229 568 765 117931 118633 119231 695 757 120559 810 121329 410 122017 131 791 123338 920 124008 456 67 578 862 945.

125263 126387 776 127130 231 128035 686 743 129783 131036 144 238 333 441 709 132118 90 300 648 133236 53 135601 706 11 136498 897 99 137058 499 138081 507 833 139058 277 947 140944 1417995 142395 721 842 143545 791 802 144753 145303 972 146454 147298 382 148128 004 990 149487 150888 151472 152291 398 845 9779 153524 842 54 154647 155274 156085 136 552 715 952 77 157345 158191 224 51 159396 535 922 160127 847 161149 274 4999 609 831 929 162182 804 164299 800 16550 663 914 166131 328 594 616 167019 52 107 587 169561 9996 170452 96 191158 579 172238 634 173008 93 345 69 93 512 666 99 174418 828 175811 176018 168 916 38 17248 650 178866 179049 180018 62 181116 11 182438 744 183023 103 99 338 184460 185069 807 186075 187456 189645 190161 701 33 191937 192012 145 705 28 193183 737 823 194854 99 908.

Po 50 zł.

74 581 714 1367 997 2174 611 3068 139 275 355 415 598 688 4029 263 336 434 736 831 5145 246 316 649 994 6458 792 7004 289 574 623 724 8176 9050 312 87 642 80 90 702 81 10427 09 36 614 11895 12639 899 13176 14085 740 15000 124 67 314 99 599 873 74 912 16337 568 17260 621 846 987 18394 470 864 19102 317 651 20068 312 849 21607 22032 33 299 568 23472 842 38 24220 618 964 25045 74 204 343 53 424 588 675 768 818 26366 862 27078 83 364 842 28356 487 932 29144 380 679 760 910 30250 66 584 718 31144 384 849 32004 224 751 33004 404 619 921 34503 581 35059 176 36040 115 342 67 484 91 722 993 37409 38366 795 858 61 903 39264 574 694 867 40019 158 91 243 425 977 41058 491 613 62 708 37 42016 470 845 43048 176 404 564 775 44095 540 482 644 700 975 45112 60 407 709 46067 217 331 829 47118 783 931 48289 784 943 4967 943.

50253 403 758 76 943 51049 326 448 538 80 751 946 52365 75 723 66 928 53015 94349 877 55481 609 978 56002 31 206 41 721 975 57029 179 309 58091 374 445 811 59465 558 619 909 38 60114 536 61478 564 626 782 997 62096 273 531 731 3 63662 796 895 962 64514 65064 305 517 66260 570 67057 281 373 514 8244 753 69 69231 586 93 840 70025 461 525 794 71082 387 564 618 297 547 645 7725052799cmfwypfwv 945 72026 60 344 82 748 953 63 73048 297 547 645 74069 313 865 75032 127 341 571 911 76157 551 732 50 77061 711 872 78040 418 552 845 79696 791 80326 412 537 9945 81089 120 344 951 82208 329 671 803 83264 358 425 642 84810 85361 683 826 52 67 87522 802 88219 989 89961 90027 230 746 600 729 91620 988 92911 93975 94072 222 317 38 947 94 995543 96 618 701 54 96095 293 724 97159 593 864 901 98348 493 99423 755 877.

100263 510 867 937 101903 102038 46 111 603 103133 39 411 801 67 104485 525 27 710 814 50 86 105063 75 177 207 543 73 677 106032 34 251 68 99 458 638 97 783 93 988 107326 925 108383 109005 105 299 110042 376 401 906 111065 379 92 559 989 112285 618 26 113703 37 806 65 75 964 114099 210 434 62 539 846 115224 433 116088 136 780 88 117310 445 897 118229 598 119143 244 403 741 120006 333 423 533 664 795 121508 122220 32 96 692 881 992 123024 124037 64 133 88 267 938 125736 127753 128136 478 570 730 866 129071 376 411 69 532 650 80 130205 22 310 131237 746 61 972 132085 200 744 867 958 133082 394 417 502 659 134238 365 135674 726 838 84 136127 222 855 90 137021 189 565 713 35 860 999 138137 47 306 773 99 931 55 139090 700 12 140347 416 29 735 966 141199 266 393 817 37 142268 305 417 26 27 759 70 75 143299 496 521 618 63 144076 81 100 15 145490 146059 86 142 259 376 147443 568 941 148027 568 783 149013 198 522 850.

150058 379 866 959 151279 747 152200 13 477 661 71 898 997 153568 155069 901 156095 163 387 483 765 157017 182 240 403 612 964 158247 435 159394 698 160157 339 489 547 161035 70 136 587 729 39 162102 80 729 163287 40 3952 164010 58 128 456 597 165022 242 336 406 538 857 166790 975 167234 878 937 168120 238 487 546 169040 297 455 59 522 170101 23 65 171260 91 386 950 172397 457 625 863 173127 36 93 845 174484 528 621 742 996 175188 404 704 62 834 176193 725 9 177026 173 326 871 178089 387 461 656 758 91 179757 180190 483 181107 573 695 888 182265 545 647 767 94 183843 184234 615 770 185411 186134 69 282 375 876 187107 328 492 531 188024 559 189068 505 877 190171 222 30 32 417 88 191048 135 60 90 615 19283 193413 731 194249 507 36 66 731 833 64 915.

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

379 1340 806 2712 867 97 3317 5919 7471 10552 883 11042 13465 563 688 782 14477 16092 507 18836 19570 20029 277 450 907 21740 23011 108 24682 27284 749 28035 715 29109 70 257 31541 94 32114 451 810 33069 186 263 34738 966 35487 723 37796 38606 39170 40338 42935 43188 819 44193 45250 46492 47968 48555 50171 668 52323 53848 54254 553 55754 56687 58230 40 343 431 59577 60063 61040 712 63035 974 64560 66452 588 68174 402 69576 894 71212 72114 390 464 629 73138 434 674

76627 77034 375 980 78249 524 81792 82198 83533 86229 73 469 778 87780 88057 90938 91718 93466 94896 971 95784 96838 936 97425 26 98013 430 924 99014 246 621 100140 666 719 101597 102114 893 933 103547 822 105190 378 595 110019 111313 573 738 112735 113014 114408 115707 116031 415 852 923 117865 119249 866 122923 124139 576.

125251 126139 260 570 723 128421 717 874 129316 402 130505 131158 132559 673 133197 779 134056 136268 137277 140145 141430 535 854 143156 363 530 145503 146880 147488 148969 150639 41 804 151179 152732 952 153154 886 154363 155238 965 156391 854 159264 562 711 160088 164602 994 165176 227 317 168509 792 169343 170143 419 944 172607 818 947 54 173159 174818 175901 29 177993 178444 188 802 181331 182395 184673 185672 185939 186987 187599 813 188567 191626 192305 193544 626 69 194278.

Po 50 zł.

570 1170 1395 422 2967 3359 63 594 619 906 4299 312 6944 57 7012 615 8298 914 9329 987 10144 388 11025 933 12233 652 814 14584 881 15020 698 16046 17360 744 998 18706 19080 20091 21247 416 782 86 826 22477 982 23092 286 24332 25041 318 641 841 6079 204 892 34 27649 838 28098 29077 105 751 31228 32029 34209 813 35213 36126 37556 84 788 945 38753 39433 625 40157 41780 83 43443 527 633 44022 296 897 45250 688 700 46111 397 841 47198 697 48842 49650 50220 386 51041 54297 55705 56859 57935 58031 232 59045 247 449 579 60290 61578 62690 779 65131 944 67139 7 608 68255 346 836 63 69251 439 659 70260 65 356 71029 380 72634 25 73037 442 831 74024 511 69 86 656.

75247 464 78591 79017 591 80550 82165 83209 485 84866 925 87350 91818 92074 93100 81 285 567 616 94343 95461 96230 434 60 730 938 98275 422 620 99104 388 699 100086 666 806 16 101056 102708 78 843 104089 565 105391 986 106295 107396 587 669 704 108139 270 335 407 824 110005 111361 504 112640 113646 866 114419 118798 119063 120384 121673 123670 124104 540.

125270 875 965 126337 891 128803 129124 869 130792 131255 934 132748 133680 134550 135229 383 450 137133 444 657 138471 139507 141770 925 142705 143112 37 285 851 61 80 144752 841 164056 156 979 146393 455 532 75 147404 504 148835 149069 764 152160 648 154184 316 155316 438 65 156385 157455 159307 663 160200 161732 164307 55 548 839 166348 453 976 167390 630 58 168055 169235 912 170347 560 172007 340 937 80 174043 216 175383 176101 770 177127 79 303 56 179930 186627 718 856 181507 182405 184956 185762 186423 845 187139 94 523 877 188585 189766 190473 191487 192096 194226 709.

IV ciągnienie

Główne wygrane

25.000 zł. nr. 172838.

10.000 zł. n-ry: 22447 94929.

5.000 zł. n-ry: 30267 45394 117195

2.000 zł. n-ry: 48358 122336.

1.000 zł n-ry: 445 51084 76178 78074 79330 94976 99963 126074 153971 185264 187077.

500 zł. n-ry: 34741 67893 101567 108093 118161 130142 144843.

400 zł. n-ry: 1593 5693 18268 21683 29385 47753 58216 60733 70118 95007 183589 883 193135.

250 zł. n-ry: 8474 10749 20285 22397 42033 68248 365 74490 75699 83854 97578 110869 124789 133970 164449 5192 8806 174788 9225 194360 539.

200 zł. n-ry: 8221 13444 22047 40181 40587 40613 46327 57112 63385 66806 70761 79723 87174 88756 91108 94517 968 95169 103563 129181 138017 934 145335 7071 152472 4794 160634 3267 177609 184239.

Wygrane po 150 zł.

2556 3102 569 829 4877 5627 724 35 6726 7400 8013 228 10457 11158 321 77 622 13089 518 14865 15690 741 91 18192 760 20707 811 21877 949 25533 26586 27348 28516 29795 30094 31018 33190 34271 35270 36820 37953 38071 648 40227 35 656 41180 216 308 732 989 42862 43587 44273 493 982 45117 47493 48043 644 49282 91.

50692 662 820 51282 635 71 53409 54112 236 55699 56033 196 235 559 57 533 58590 665 59482 83 619 60 322 62282 64106 871 67810 68440 877 975 69725 94 72081 53 946 74892 76641 77780 79637 982 80076 192 81031 83043 96 359 84175 776 846 85133 283 86540 87325 532 89365 593 91902 27 94248 96289 518 97006 701 105058 106285 753 107601 108482 109744 110338 769 111942 112096 473 691 113323 114353 921 115012 646 47 117263 119292 855 942 120524 121006 122350 512 123502 629 124412 604

125566 741 127080 128618 129444 618 130410 131100 679 132814 135017 699 136298 483 530 137647 138387 589 140073 836 141698 142502 143731 86 145550 147812 149462 150218 876 152287 153576 154502 928 155939 156673 160370 161122 162706 881 164030 213 166110 12 169171 483 833 44 168442 169841 170840 172631 726 823 173094 175013 176409 631 850 177046 343 431 182415 183991 188051 856 189251 772 976 191267 883 192097 193131 194244 916 61.

Wygrane po 50 zł.

438 690 1548 621 942 2056 190 3895 4104 53 874 903 5455 600 6045 824 7336 460 8227 326 538 11831 907 41 12159 738 958 13070 597 643 14153 297 615 868 986 15240 36 735 16050 526 676 18235 361 19153 719 20024 289 21808 22875 23120 24660 70 25657 26232 761 848 941 27576 631 812 28089 29075 239 31388 33179 310 453 624 35427 658 37259 726 38303 39051 545 40317 10 41337 489 43437 521 44179 555 631 45782 46089 563 47054 734 48321 523 6 27 641 922 49370 521.

50267 57 451 951 52484 53409 55441 705 57461 854 62181 256 707 4 63041 696 65716 66408 562 989 67069 31 68368 676 69 910 70748 941 71457 72623 935 74941 75194 535 77214 858 78178 407 691 80102 235 747 81743 83511 57 84451 85148 604 778 86407 87371 753 89433 572 90096 182 486 92379 451 93260 774 94352 666 701 95136 47 509 616 96818 98402 508 945 99028 489 520 1000339 101990 103238 104000 878 105917 106479 767 826 107112 71 256 303 806 108388 622 726 109731 110155 111213 670 113495 114282 115056 744 117629 118462 807 119490 780 93 123151 686

125189 622 126026 752 923 46 127347 706 130140 345 131476 132731 133789 134330 536 135725 137473 611 894 951 18230 520 139389 140272 82 142433 744 143208 144762 869 146715 147135 689 940 148674 149792 151045 154471 895 993 155367 837 156207 157026 340 57 604 158050 640 159531 674 160014 162671 163246 473 165776 520 166022 537 169255 170111 360 96 97 681 171548 766 192422 604 704 174156 99 565 175558 649 176346 465 177501 178102 427 694 179042 180311 71 181469 185176 566 726 187043 164515 25 999 188866 189340 190330 567 810 192250 194602.

Kacik radiowy

Koncert radiowy

Dnia 21.11 o godz. 21 radiostacja warszawska nadaje koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. Solistką koncertu będzie znakomita śpiewaczka Sława Orłowska, która wykona arie z oper Pucciniego i Verdiego. W programie orkiestrowym utwory Wagnera, Pucciniego i Griega.

„Na swojską nutę“

W sobotę dn. 21.11 o godz. 19.30 nadaje Rozgłośnia Lwowska na wszystkie stacje Polskiego Radja lekką audycję muzyczną, poświęconą polskiej muzyce ludowej i melodiom ludowym w artystycznym opracowaniu. W audycji weźmie udział laureatka międzynarodowego konkursu wiedeńskiego, Waleria Jędrzejewska, orkiestra mandolinistów „Hejnał“ i zespół revellersów „Wesoła Piątka“, który śpiewać będzie m. in. pieśni St. Niewiadomskiego. Pieśni te wykonywane po raz pierwszy w układzie na zespół revellersów przez „Wesołą Piątkę“ spotkały się z dużem uznaniem przed dwoma laty.

„O koloniach dla Polski”

AUDYCJA DLA POLAKÓW Z ZAGRANICY.

W związku z dniami kolonialnemi, którym poświęca Polskie Radio szereg audycji w swym programie — dn. 21.11 o godz. 19 audycja dla Polaków zagranicą nosi również charakter okolicznościowy. Audycję tę p. t. „O koloniach dla Polski“ opracował Zbigniew Jasiński.

Radio warszawskie

SOBOTA, 21 listopada.

6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Parę informacji. 7.30 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki“. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert w wyk. zespołu „Almar i Otten“ z udziałem 2 fortepianów. 12.40 Skrzynka rolnicza. 12.50 Dziennik południowy. 13.00 Przerwa. 14.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci starszych: „Emil i detektywi“. 15.00 Wiad. gospodarcze. 15.15 Orkiestra Marka Webera i Ryszard Crooks — tenor. 16.00 „Nasz program“. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 Koncert orkiestry wileńskiej. 17.00 Koncert solistów: Flora Czarnocka — fortepian, Marian Tarno — śpiew. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Wiad. sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 18.45 Program. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: „O koloniach dla Polski“. 19.30 „Na swojską nutę“ — lekka audycja muzyczna. 20.30 Nowości literackie. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. 22.00 „Kukułka Wileńska“. 22.30 Muzyka taneczna.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z czwartku na piątek

Walki o Madryt

Kontratak wojsk ludowych

Sytuacja na froncie w nocy z czwartku na piątek

Reuter donosi, że masy piechoty rządowej wspierane przez czołgi, rozpoczęły w czwartek w południe gwałtowny kontratak na pozycje powstańców w Casa del Campo. Powstańcy odpowiedzieli ogniem, po czym wywiązała się walka pierś o pierś przy użyciu bagnetów. Po wielogodzinnej walce stanowiska obu stron pozostały niezmienione. Straty po jednej i drugiej stronie są wielkie.

Drugi atak wojsk rządowych, choć mniej gwałtowny, podjęty został pod Villaverde na prawe skrzydło wojsk powstańczych. Według informacji ze źródeł powstańczych ten atak został odparty.

WOJSKA LUDOWE POSUNĘŁY SIĘ NIECO NAPRZÓD.

Agencja Havasa donosi: W czwartek Madryt bombardowany był znowu przez lotników powstańczych. Kilka bomb zrzucono na kościół św. Sebastiana (!). Po zrzuceniu kilku bomb samoloty zmuszone zostały do ucieczki przez myśliwską eskadrę rządową. Ogólna sytuacja w Madrycie nie uległa większej zmianie, jednak wojskom rządowym udało się posunąć nieco naprzód w okolicy Casa Velasquez. Na odcinku tym zostały zniszczone 2 powstańcze czołgi, a załoga ich wzięta do niewoli.

WALKI O DZIELNICĘ UNIWERSYTECKĄ.

Korespondent Reutera przy armii powstańczej w depeszy z Casa del Campo ze środy 18 b. m. opóźnionej przez cenzurę podaje, że trzy silne kolumny powstańcze złożone z kilku tysięcy ludzi zajmują grupę gmachów stanowiących miasto uniwersyteckie w Madrycie odpierając gwałtowne i nieustanne kontrataki oddziałów rządowych. Przy dalszym posuwaniu się powstańcy natrafiają na ogromne trudności. Muszą bowiem schodzić w dół z miasta uniwersyteckiego i posuwać się przez odkryty teren między dworcem północnym a Paseo de Rosales. Powyżej tej linii oddziały rządowe usadowiły się w gmachach, które są nie do zdobycia bez uprzedniego intensywnego bombardowania. Lewe skrzydło powstańców opiera się o Casa del Campo, które rozdziela stanowiska obu walczących stron.

Po tragicznym zgonie tow. Salengro

Wstrząsajace wrażenie we Francji

Cała bez wyjątku prasa francuska omawia tragiczną śmierć min. Salengro, która w ciągu dwóch dni urosła do najpoważniejszego zagadnienia politycznego Francji.

O ile chodzi o Rząd, to zamierza on wyciągnąć przede wszystkim konsekwencje natury ustawodawczej, a mianowicie przedstawić do uchwalenia parlamentowi projekt ustawy prasowej, uniemożliwiającej nadużywanie wolności słowa dla kampanij oszczerczych

Tymczasem na ręce Rządu i partii socjalistycznej napływają z całego kraju i z zagranicy liczne wyrazy współczucia. Komitet wykonawczy partii radykalnej na posiedzeniu nadzwyczajnym uchwalił wniosek o pełnej solidarności z Rządem i partią socjalistyczną i zgłaszający akces partii radykalnej do wszystkich manifestacyj i pochodów, organizowanych pod egidą Frontu Ludowego, celem uczczenia zmarłego min. Salengro.

PRZED TRUMNĄ MIN. SALENGRO.

Do Lille przybyło w czwartek kilku członków gabinetu, szereg przedstawicieli różnych organizacyj, partii socjalistycznej, jak również i komunistów, aby złożyć hołd pamięci ministra Salengro. Od rana przez skromne dwupokojowe mieszkanie zmarłego ministra spr. wewnętrznych i mera miasta Lille, gdzie honorową straż zaciągnęli miejscowi członkowie partii socjalistycznej, przewija się kolejka najbliższych znajomych, współpracowników, jak również przedstawicieli organizacyj robotniczych.

Z pośród ministrów przybyli minister sprawiedliwości Rucart, robót publicznych — Bedouce, ministrowie stanu Faure i Violete oraz minister pracy — Lebas. Ponadto przyjechała specjalna delegacja belgijskiej partii socjalistycznej.

Pogrzeb zmarłego ministra wyznaczony został na niedzielę i odbędzie się na koszt i staraniem magistratu m. Lille, któremu zmarły poświęcił większą część pracy swego życia.

Od soboty w południe do niedzieli, do czasu pogrzebu zwłoki ministra Salengro wystawione będą w hallu miejscowego ratusza, gdzie ludność miasta i przybyłe delegacje przedefilować będą mogły przed trumną.

W niedzielę, w dniu pogrzebu, socjalistyczna partia organizuje na terenie całego kraju szereg manifestacyj i zebrań.

Sędzia śledczy prowadzący dochodzenie w sprawie zgonu min. Salengro zarządził ekseprtyzę lekarską, która potwierdziła, iż zgon nastąpił wskutek samobójstwa.

KTO ZOSTANIE NASTĘPCĄ MIN. SALENGRO?

Koła polityczne Francji zdają się potwierdzać wiadomość, iż premier Blum zwrócić się miał do Maxa Dormoy, podsekretarza stanu w ministerium spraw wewnętrznych, z propozycją objęcia teki spraw wewnętrznych po zmarłym min. Salengro.

(Ostatnie wiadomości na str. 1 i 2-ej)

O obronę godności i honoru akademika

Młodzież rozpoczyna walkę z awanturami na Wyższych Uczelniach

W związku z ostatnimi zajściami na terenie uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie na ręce rektora Jakowickiego złożono w dniu 19 b. m. pismo z podpisami około 220 studentów, w którym podpisani wyrażają protest przeciwko znieważaniu murów wszechnicy batorowej, zakłóceniu spokoju nauki, wystąpieniom, które oburzają każdego uczciwego studenta oraz rzucają cień na uniwersytet wileński.

***

Utworzony we Lwowie komitet obrony godności akademika wydał podpisaną przez kilkuset studentów odezwę potępiającą ostatnie zajścia na terenie wyższych uczelni. Odezwa ta apeluje w imię honoru akademika, dobra nauki, dobra ogółu młodzieży studiującej do przeciwstawienia się wszelkim próbom terroru i gwałtu.

Dyplomatyczne wykręty

wobec krwawej tragedii Hiszpanii

Na czwartkowem posiedzeniu Izby Gmin nawiązując do uznania Rządu gen. Franco przez Włochy i Niemcy, minister Eden oświadczył: *stanowisko Rządu brytyjskiego pozostaje takim, jakim było dotychczas.*

Na zapytanie przedstawiciela Partii Pracy Attlee czy Rząd brytyjski ma zamiar uznać Rząd gen. Franco, minister Eden odrzekł: *Izba Gmin zdaje sobie sprawę z różnicy istniejącej pomiędzy uznaniem stron walczących, a uznaniem jednej lub drugiej strony jako Rządu Hiszpanii. Pod tym względem nie mam nic do dodania do tego co już powiedziałem.*

Odpowiadając na pytanie czy uznanie Rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy stanowi pogwałcenie układu o nieinterwencji, minister Eden oświadczył:

Możliwym jest kontynuowanie polityki nieinterwencji w stosunku do dostaw broni, uznając jednocześnie Rząd jednej lub drugiej strony. Wszystkie narody uczyniły to już dotychczas przez fakt uznania Rządu hiszpańskiego. Co się tyczy nieinterwencji, kategorycznie oświadczam, iż moim zdaniem, inne Rządy zasługują bardziej na naganę (?) niż Niemcy i Włochy (?!).

Jeden z deputowanych zapytał ministra Edena czy zamierza nawiązać kontakt z Rządem niemieckim i włoskim, by otrzymać z ich strony zapewnienie, iż uznanie Rządu gen. Franco nie oznacza, że Rządy te będą uważały, że mogą dostarczać materiał wojenny. Na pytanie to minister Eden odpowiedział: *oczywiście naszym celem jest uruchomienie systemu nieinterwencji i pod tym względem liczyliśmy na współpracę wszystkich Rządów zainteresowanych, niezależnie od ich ideologii.*

Rozprawa apelacyjna

O krwawe zajścia w Przytyku

Przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie rozpoczęła się w czwartek rozprawa apelacyjna o krwawe zajścia w Przytyku. Apelację wnoszą prokurator, obrońcy i zastępcy powodów cywilnych.

W pierwszej instancji z 57 oskarżonych skazanych zostało 36 osób na kary od 6 miesięcy do 8 lat więzienia. Ponieważ w stosunku do 10 oskarżonych wyrok się uprawomocnił, apelacja obejmuje tylko 26. Oskarżonych broni 16 adwokatów, 5 zaś adwokatów wnosi powództwo cywilne.

Po wstępnych formalnościach obrońcy, zastępcy powodów cywilnych i prokurator złożyli szereg wniosków.

Sąd po naradzie wszystkie te wnioski odrzucił. Sąd odrzucił również wnioski 10 oskarżonych, którzy zrzekają się apelacji, ponieważ kończy im się termin odsiadywania kary. Po zamknięciu przewodu sądowego rozpoczęły się przemówienia stron. W czwartek przemawiali prokurator Dutkiewicz i pełnomocnicy powodów cywilnych. Wyrok spodziewany jest w sobotę.

Nowa Mandżuria?

Utworzenie „niezależnego" państwa mongolskiego

Książę mongolski Teh popierany przez Japonię ogłosił urzędowo niezależność Mongoljii wewnętrznej, oświadczając, że zamierza wcielić do swego państwa 5 powiatów wschodnich prowincji chińskiej Suiyuan. W tych powiatach toczą się obecnie krwawe walki pomiędzy wojskami chińskimi a mongolskimi.

Wojska chińskie rzekomo liczebnie przewyższają swych przeciwników, a Rząd nankiński jest zdecydowany popierać w wszelki możliwy sposób Rząd obecny prowincji Sui-Yuan.

Kto szerzy panikę?

Tajemniczy komunikat PAT

Już bezpośrednio po otrzymaniu oficjalnego komunikatu PAT. o zdymisjonowaniu urzędników Instytutu Badania Koniunktur: **„z powodu szerzenia w druku nieprawdziwych domysłów i przypuszczeń mogących wprowadzić w błąd opinię publiczną"** podnieśliśmy, że za tą oficjalną enuncjacją ukrywają się zapewne rzeczy, których nie wolno przemilczeć. Jak się obecnie okazuje z napływających wyjaśnień i komentarzy, sprawa ta urasta do rozmiarów **skandalu** nie tyle politycznego, ile **kulturalnego.** Z treści komunikatu i z formy, w jakiej został on podany do wiadomości publicznej przez radio i prasę, można było mniemać, że urzędnicy zajmujący kierownicze stanowiska w Państwowym Instytucie Badania Koniunktur współpracowali z „opozycyjną" prasą i na jej łamach ogłaszali artykuły wzniecające paniczne nastroje wśród społeczeństwa. Jak się okazuje „przestępstwo" polegało na omówieniu sytuacji gospodarczej w normalnym sprawozdaniu **oficjalnego** naukowego kwartalnika „Koniunktura Gospodarcza" (rok IX — Nr. 3). Wydawnictwa Instytutu, który stanowi Departament w Ministerium Przemysłu i Handlu, cieszą się ustaloną opinią zarówno wśród kół naukowych, jak i w szerokich sferach społeczeństwa. Kto i z jakich powodów był dotknięty przez niewątpliwie objektywne przedstawienie sytuacji gospodarczej (NB. optymistyczne) nie zdołaliśmy dotąd stwierdzić. Nie wątpimy jednak, że sprawa ta znajdzie szerokie echo i pozwoli wyjaśnić kulisy niepokojącego i tajemniczego komunikatu PAT.

Katastrofa kolejowa

na linii Zakopane-Kraków

4 osoby zabite, 14 rannych

W czwartek pociąg osobowy Na. 522 odjeżdżający z Zakopanego do Krakowa o godz. 16, wykoleił się w Chabówce. Pociąg składał się z 13 wagonów. Wykoleiły się wagony 10 i 11. Pierwsze 9 wagonów, brankard i wóz pocztowy pozostały nie naruszone. Z wykolejonych 2 wagonów, wagon 3 klasy został zdruzgotany, a wagon pulmanowski poważnie uszkodzony. Ofiarą katastrofy padły 4 osoby zabite, w tym 2 mężczyzn i 2 kobiety, oraz 6 osób ciężko rannych i 8 lżej rannych. Władze policyjne zajmują się stwierdzeniem tożsamości zabitych.

Przyczynę katastrofy bada komisja złożona z przedstawicieli władz kolejowych i sądowych.

Wskutek katastrofy nastąpiła przerwa w ruchu pociągów. Ruch kolejowy odbywa się z przesiadaniem w miejscu katastrofy. Nad przywróceniem normalnego ruchu usunięciem przeszkód pracują kolejowe oddziały ratownicze.

Ostatnie wiadomości o skutkach katastrofy na str. 2.

POCIĄG WYKOLEIŁ SIĘ POD OLKUSZEM.

W czwartek w czasie manewrowania pociągów na stacji Kozłów koło tunelu wykoleiły się 3 wagony towarowe przy zwrotnicy. Uszkodzone zostały nieznacznie 3 wagony, tender i tor kolejowy. Na miejsce przybyła komisja, która badała przyczyny wypadku. Ruch pociągów na jednej linii wstrzymany był na przeciąg 9 godzin. Wypadku z ludźmi nie było.

Dyrektor Instytutu Badań Konjunktur zgłasza dymisję

Jak się dowiadujemy, w związku ze zwolnieniem zastępcy dyrektora Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych Ludwika Landau oraz dr. Marka Breita, dyrektor tegoż Instytutu prof. Edward Lipiński złożył prośbę o dymisję z zajmowanego stanowiska.

Samolot niemiecki znowu zabłądził

PAT. donosi:

Na polach wsi Kotłów w pow. ostrowskim wylądował niemiecki aparat szkolny z Wrocławia, który wskutek gęstej mgły zabłądził na teren Rzeczypospolitej. Po wylegitymowaniu lotnika połączono się z konsulatem niemieckim w Poznaniu, po czym po otrzymaniu zezwolenia władz polskich lotnik odleciał spowrotem do Niemiec.

Zaznaczamy, że jest to już 4-ty w ostanich dniach samolot niemiecki, który „zabłądził" na teren Polski.

Kto otrzyma nagrodę pokoju

Ossietzky nie został zwolniony?

Prasa norweska omawia żywo sprawę przyznania nagrody pokojowej Nobla. Prasa liberalna i radykalna wypowiada się za kandydaturą Karola Ossitzky'ego. **Wiadomościom o tym, że Ossietzky został uwolniony z obozu koncentracyjnego w Niemczech prasa norweska nie daje wiary, twierdząc, że jest to manewr dla utrącenia tej kandydatury.** W dyskusji wymieniono jako dalszych kandydatów — b. prezydenta Czechosłowacji prof. Masaryka i bar. Coubertina. Norwescy narodowi-„socjaliści" wysunęli kandydaturę Hitlera (!). Ta śmieszna propozycja norweskich agentów Hitlera zasługuje na specjalne podkreślenie.

Ofiary kopalni „Wujek"

W wyniku prowadzonych bez przerwy poszukiwań zasypanych w środę w nocy 2-ch górników w kopalni „Wujek" w Brynowie, kolumna ratownicza dotarła w czwartek wiecz. do zwłok jednego z zagrzebanych Marcina Otworowskiego. Zwłoki ofiary katastrofy wydobyto na powierzchnię i odstawiono do kostnicy. Późno w nocy wydobyto na powierzchnię zwłoki drugiego zasypanego górnika Antoniego Foltę.

Wiadomości Sportowe

Trzeba umieć przegrać z honorem!

Po raz pierwszy od istnienia Ligi nadarzyła się sposobność do potwierdzenia tezy, że „Liga" jest tylko nomenklaturą, że pojęcie „extra klasy" jest śmieszne. Zespół graczy A — klasowych, owianych ambicją, ofiarnym wysiłkiem, zdołał przekonywująco pokonać zespół „asów" zblazowanych, którzy przez długi czas reprezentowali barwy Polski w spotkaniach międzynarodowych. Prysła legenda o niepokonalności Ligi, spadły do zera szanse na tumanienie opinji sportowej, że Liga to twór, z którym się nie może równać inny zespół piłkarski w Polsce.

Niestety, nie na tym fakcie rozbicia supremacji Ligi, kończą się uwagi, związane z tym pouczającym meczem. Trzeba pamiętać, że był on meczem propagandowym, o puchar Prezydenta R. P., że miał zaanimować najszersze rzesze dla piłkarstwa. Młodzież, szczególnie ta, której zabroniono wstępu do klubów sportowych miała się przekonać o wartościach moralnych, nurtujących w klubach, należących do „extra klasy". Słowem, mecz ten miał stanowić przykład najszlachetniejszych elementów, wypływających z rywalizacji dwu najwyżej stojących pod względem sportowym, zespołów. Drużyna krakowska potrafiła się wznieść na właściwy poziom sportowy i moralny. Nie można jednak tego powiedzieć o drużynie przeciwnej. Napotkawszy na nieprzewidziane przeszkody tak pod względem sportowym jak i pod względem woli zdecydowanej do wygranej, ligowcy poczęli się uciekać do niewybrednych środków walki. Ale i to możnaby im wybaczyć. Kiedy ustali i te środki zawiodły, niektórzy gracze ligowi poczęli dawać upust swej złości i niemocy, w innej formie. Zależnie od stopnia inteligencji, wychowania i środowiska, w którem się w życiu prywatnem obracaja. Rzekomo „wyprowadzeni z równowagi przez sędziego" gracze, rzucali pod jego adresem obelgi, których ze względów wychowawczych i dydaktycznych nie można publicznie wymieniać. Pod adresem Związku, który tych „extraklasowców" gościł w grodzie podwawelskim, wypowiadano słowa, które się słyszy w najgorszych knajpach apaszowskich. Jednemu z członków zarządu Związku, który mitygował gracza, grożącego sędziemu w ordynarnych słowach zagrożono pobiciem...

I, to się nazywa propagowanie sportu piłkarskiego, to ma być budującym przykładem wychowania młodych graczy przez zawodników, którzy jeszcze kilka tygodni temu reprezentowali barwy Rzeczypospolitej zagranicą. Nie moi panowie. Taką propagandę wypraszamy sobie stanowczo! Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego w Krakowie wydał przed kilku dniami odezwę, która nawoływała do podniesienia kultury w sporcie. I, jakby na ironię przyjeżdżają sobie właśnie do tego Krakowa zawodnicy, zebrani z czołowych klubów piłkarskich w Polsce, i dają klasyczny przykład tej wysokiej „kultury sportowej". Co mają robić ci zawodnicy z pomniejszych klubów, które proponuje się rozwiązywać, jeśli w tak „kulturalny" sposób zachowują się „asy" najlepszych klubów piłkarskich w Polsce? Nie, proszę panów:: w zarządzie Związku zasiadają zbyt poważni ludzie, piastujący wysokie stanowiska społeczne, by mieli ze spokojem przyjmować apaszowskie obelgi. I. mogą sobie ci zawodnicy niewiem jak być „zrównoważonymi" graczami, mogą ich nawet jeszcze bardziej sędziowie „wyprowadzać z równowagi", to jeszcze ich nie uprawnia do łobuzerskich i karczemnych wyzwisk, i zachowania się. Trzeba moi panowie umieć z honorem przegrywać. To jest kardynalną zasadą sportową. Kto tego nie rozumie, lub tym zasadom nie chce się podporządkować, sam stawia się po za nawias sportu. Tych zdrowa opinja sportowa winna wykreślić z pamięci, jako niepoprawnych szkodników.

M. STATTER.

„KULTURALNI" ZAWODNICY EXTRA—KLASY PIŁKARSKIEJ.

Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej wystosował pismo do Polskiego Związku Piłki Nożnej ze skargą na piłkarzy Ligi Dytkę, Matjasa i Wasiewicza, którzy obrazili słownie członków zarządu krakowskich władz piłkarskich na meczu o puchar Prezydenta R. P. Kraków—Liga.

Hokej

TURNIEJ HOKEJOWY O PUCHAR EUROPY ZOSTAŁ DEFINITYWNIE ODWOŁANY.

Kierownictwo sekcji hokejowej Cracovii informuje nas, że międzynarodowy turniej hokejowy o puchar Europy z udziałem Cracovii został definitywnie odwołany. Powodem odwołania turnieju jest stanowisko austriackiego związku hokejowego, który odmówił zgody na udział wiedeńskich drużyn w turnieju z powodu kolizji terminów mistrzostw okręgowych Austrii z terminami rozgrywek pucharowych.

Wzamian za ten turniej praskie sfery hokejowe proponują Cracovii przyjazd do Pragi na dwa mecze w dniach 2 i 3 grudnia r. b. Pierwszego dnia Cracovia walczyłaby z drużyną LTC — Praha, a drugiego dnia ze Spartą.

ŻYCIE WARSZAWY

Proces o katastrofę budowlaną

W procesie o katastrofę budowlaną przy ul. Freta, Sąd Okręgowy zarządził przerwę do czwartku dla dania ekspertom możliwości zaznajomienia się z materiałem.

Ekspertyza ta stanowi gwóźdź procesu i ma dla oskarżonych najistotniejsze znaczenie.

I. K.

Walka z włamywaczami

Do mieszkania Czesława Zembowicza (Nowe Miasto 19), handlowca, w czasie nieobecności domowników dostali się, po wyłamaniu drzwi, dwaj włamywacze. Trzask łamanego drzewa zwrócił uwagę sąsiadki, która zamierzała zawiadomić dozorcę domu. Wówczas złodzieje przewrócili ją i zbiegli. Po tej niefortunnej wyprawie, ci sami złodzieje udali się na „robotę" na ul. Freta 16, gdzie jak wiadomo, swego czasu, wynikła katastrofa budowlana. Tam, znowu posiłkując się łomem, dostali się do mieszkania Felicji Jaworskiej. W czasie włamywania się złodziei, nadeszła matka właścicielki mieszkania, która na progu, widząc nieproszonych gości, wszczęła alarm.

Wtedy jeden z rabusiów pochwycił kobietę za gardło i zagroził łomem, po czym złodzieje pchnęli swą ofiarę do mieszkania i uciekli; jeden na podwórze, drugi — na III piętro. Pierwszego usiłował ująć pracujący murarz, lecz opryszek znowu zamierzył się łomem. W bramie dozorca rzucił ławkę pod nogi uciekającego, który przewrócił się.

Wówczas dozorca, przy pomocy murarzy, obezwładnił złodzieja. W tym czasie nadszedł policjant, który wraz z dozorcą, ujął drugiego złodzieja, ukrytego w korytarzu pod dużą balią. Obu przeprowadzono do komisariatu, gdzie okazało się, iż są to: Aleksander Mścichowski i Zygmunt Szczęśniak.

Strzał w restauracji

Nocy ub. około godz. 1-ej w restauracji-barze Ignacego Milera (Al. Jerozolimska 29), w salce obok baru, rozległ się wystrzał rewolwerowy. Gdy nadbiegła służba, stwierdziła, że jeden z gości, jak się okazało, 29-letni Stanisław Alder, handlowiec, przybyły ze Lwowa, usiłował popełnić samobójstwo, za pomocą wystrzału z rewolweru. Alder prawdopodobnie mierzył w serce, lecz ręka drgnęła i kula ugodziła w klatkę piersiową. Po opatrunku przez Pogotowie, Aldera przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Według jednej wersji, powodem targnięcia miał być zawód miłosny, według drugiej — Alder miał powiedzieć w szpitalu, że zabił we Lwowie jakąś kobietę, po czym natychmiast wyjechał. Obecnie, obawiając się odpowiedzialności, — sam wymierzył sobie sprawiedliwość. Która wersja jest prawdziwa, ustali to śledztwo, po zbadaniu desperata przez policję.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś „Szkoła żon" ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI: dziś w sobotę „Carmen" z występami gościnnemi St. Gruszczyńskiego i Jerzego Czaplickiego.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe w Teatrze Wielkim przedstawienie dla dzieci.

W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Straszny Dwór".

O godz. 8 wiecz. „Dzwony z Kornewilu" w obsadzie premjerowej.

TEATR NARODOWY: dziś w sobotę „Skąpiec" z Solskim. W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Sprawy rodzinne", o godz. 8 wiecz. „Wesele" z Solskim.

TEATR POLSKI grać będzie tylko do końca przyszłego tygodnia znakomite widowisko dickensowskie „Klub Pickwicka".

W niedzielę o godz. 3-ej po poł. w dalszym ciągu pozostaje na repertuarze „Tessa".

TEATR MAŁY: Codziennie „Zwycięska płeć" Egana.

W niedzielę o g. 3.30 po poł. po raz 174-ty znakomita i pełna aktualności komedia Shaw'a „Żołnierz i Bohater".

TEATR NOWY: Dziś „Dowód osobisty" Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Dowód osobisty".

TEATR LETNI: Dziś komedia p. t. „Złoty wieniec".

W niedzielę o godz. 4 pop. „Ćwiartka papieru".

CYRULIK WARSZAWSKI. Nieodwołalnie do 25 listopada Kariera Alfa Omegi w premjerowej obsadzie. W próbach komedia muzyczna „Król z Parasolem" z Junoszą Stępowskim.

OPERETKA przy ul. Karowej występuje jutro z operetką „Zakochana Królowa" Brodskiego w polskiej wersji Jerzego Waldena z gościnnymi występami Wandy Wermińskiej i Antoniego Fertnera.

TEATR MALICKIEJ: Codziennie wieczorem o godz. 8 „Profesja pani Warren" z Malicką w roli głównej.

Popołudniu o godz. 16 „Trafika pani generałowej".

TEATR KAMERALNY: Grana jest sztuka H. Gebsch'a „Wróble gniazdo".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: gra w sobotę dnia 21 b. m. przy ul. Młynarskiej 2 widowisko „O roku ów" w opracowaniu E. Poredy z ilustracją muzyczną J. Maklakiewicza.

TEATR „8.15" (Śniadeckich 5) występuje w sobotę dn. 21 b. m. z inauguracyjną premierą. Dana będzie słynna komedia muzyczna Grüna „Gaby" w reżyserji W. Zdzitowieckiego. Tyt. rolę kreuje Lucyna Szczepańska, partnerem jej jest p. Jerzy Olgierd.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19). Grana jest sztuka „Kruk krukowi oka nie wykole" w piątki, soboty i niedziele.

TEATR 13 RZĘDÓW: Program inauguracyjny „Mira i Satyra" pióinauguracyjny „Mira i Satyra". W rolach głównych Mira Zimińska" i Ludwik Lawiński.

Z FILHARMONII. W niedzielę, odbędzie się poranek muzyczny, poświęcony Beethovenowi. Na czele programu symfonia „Eroica".

Popołudniu o godz. 3 odbędzie się koncert z udziałem orkiestry dętej szkoły więziennej pod dyrekcją p. Szpitzera, chóru oratoryjnego Filharmonii.

TEATR SZKOLNY „REDUTA". W niedzielę, dnia 22 listopada o godz. 12-ej w sali Teatru Ateneum, Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się jeden z ostatnich okazów sztuki dla dzieci i młodzieży p. t. „Podanie o Piaście", K. Jeżewskiej w inscenizacji M. Dulęby.

BAJ kukiełkowy teatr dla dzieci w sali Konserwatorium (Okólnik 1) w niedzielę dn. 22 b. m. o godz. 16-ej widowisko p. t. „Cztery mile za piec".

CYRK STANIEWSKICH. Codziennie o 8.15, we wtorki, środy, soboty i święta 4.30 i 8.15. Wielki program

Premiera sztuki Iwaszkiewicza w Teatrze Małym

W końcu przyszłego tygodnia ukaże się na scenie Teatru Małego nader interesująca premiera oryginalna Jarosława Iwaszkiewicza „Lato w Nohant", oparta na autentycznych szczegółach z życia Fryderyka Chopina i jego stosunku do George-Sand. Te dwie naczelne popisowe role odegrają: Marja Przybyłko - Potocka i Zbigniew Ziembiński.

Zapowiedź nowej wybitnej premiery utalentowanego autora obudziła wyjątkowe zainteresowanie wśród teatromanów stołecznych.

Kronika organizacyjna

WARSZAWSKI OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S.

W poniedziałek dn. 23 listopada b. r. o godz. 6.30 w. odbędzie się plenarne posiedzenie W. O. K. R-u ul. Długa 21.

Obowiązuje punktualność.

DZIELNICA MOKOTÓW. Zebranie Komitetu Dzielnicy Mokotów odbędzie się w poniedziałek dnia 23-go b. m. o godz. 7-ej wiecz., ul. Chocimska 23.

***

MŁODZIEŻ P. P. S. Okręgowy Wydział Młodzieży P. P. S. odbędzie swe zebranie we wtorek dnia 24-go listopada o godz. 6.30 wiecz. na ul. Wareckiej 7 II-gie piętro.

Z ekranu

ATLANTIC.
„POD DWIEMA FLAGAMI".

Już przed 14 laty pisząc o głośnym podówczas szeiku z nie żyjącym Rudolfem Valentino podkreśliłam ową specyficzną cechę filmów osnutych na tle walk legii cudzoziemskiej z arabami w myśl której zawsze ciemiężeni przez mocarstwa arabowie, walczący nie tyle dla przelewu krwi (jak to wypadało z treści filmów), ale o wolność, przedstawiani byli w roli krwiożerców w przeciwieństwie do wysłanników kultury — legionistów.

Długi szereg filmów tego typu początkowo dotyczących walk z arabami, później walk z plemionami czarnych, nic nowego nie przyniósł. Zawsze twórcy filmów starali się wybielać „białych": oczerniać plemiona „powstańcze". Z punktu widzenia mocarstw, jest to oczywiście propaganada kolonizatorstwa, z punktu widzenia zwykłego widza z pewnym poczuciem sprawiedliwości społecznej szczegół ten zawsze raził. Przez 15 lat nic się zresztą nie zmieniło i teraz w filmie „Pod dwiema flagami" mamy znowu krwiożerczych arabów i poskromicieli — Legię Cudzoziemską.

Gdyby nie to zastrzeżenie, obraz byłby wcale dobry. Dużo w nim życia, dużo ruchu, tempa, doskonałe zdjęcia batalistyczne i wdzięcznie ujęty romansik. Można mieć nieco zastrzeżeń co do plein'erów, które niestety w wielu wypadkach są zastąpione mocno podłymi dekoracjami.

Wspaniała gra Langlena, dawno nie widzianego Calmana i uroczej Claudette Colbert sprawiają, iż całość filmu naogół się podoba.

Szkoda tylko, że chwilami film nieco za bardzo przypomina różne poprzednie obrazy na tle akcji Legii Cudzoziemskiej i że nie wprowadzono doń nic oryginalnego. W nad programie PAT-a reportaż filmowy z pogrzebu tow. Daszyńskiego.

BAŁTYK.
„MÓJ PAN MĄŻ".

Znakomita komedia satyryczna z życia amerykańskich próżniaków — (czytaj: milionerów), którzy przy nadmiarze pieniędzy cierpią zarówno na brak inteligencji jak nadmiar czasu i nudy, w rezultacie doprowadzającej do idiotycznych wybryków. Można oczywiście stwierdzić że i sam bohater, stanowiący przeciwstawienie ogłupiałych w bogactwie kretynów, nie wytrzymał zasadniczo linii owego „człowieka z innej gliny", gdyż w zakończeniu daje się jednak zmusić do poślubienia rozhisteryzowanej bogaczki, ale mimo to widz bawi się znakomicie.

Całość utrzymana doskonale w formie satyry, chwilami przechodząc aż do parodji. Jarmark „próżności" np. w pierwszym akcie może doprowadzić do homerycznego śmiechu.

Obraz cieszy się dużym powodzeniem a kinu poważnie groziłoby, że eksplozje śmiechu wpłynąć mogłyby na katastrofę budowlaną, gdyby nie to... że kino jest dobrze i mocno zbudowane.

Ika.

Trzy rodziny obozują na podwórzu

Maria Izraelewska, lokatorka domu przy ul. Podwale 13, zaległa za 2 lata komorne w sumie 885 zł. Z tego powodu właścicielka domu, Julia Biedrzycka, wygrała sprawę w sądzie.

Dn. 13 b. m. komornik eksmitował Izraelewską i sublokatorów jej: Marię Wilczyńską, handlarkę uliczną, z dwojgiem dzieci, oraz drugiego sublokatora, Wacława Kwaśniewskiego. Trzy rodziny już od tygodnia obozują, wraz z marnym dobytkiem na podwórzu.

Zbrojny napad bandycki na Pradze

Około godz. 20-ej m. 30 do mieszkania właściciela domu, oraz sklepu spożywczego przy ul. Białostockiej 52, Dawida Hoffmana, wtargnęło 5-ciu uzbrojonych bandytów, z których czterech — było zamaskowanych. Bandyci, po steroryzowaniu domowników splondrowali całe mieszkanie i zrabowali około 2.500 zł. gotówką.

Odchodząc zagrozili zemstą w razie wszczynania alarmu, po czym zbiegli. Mimo groźby, Hoffman otworzył okno i wszczął alarm.

Jednocześnie kilku lokatorów i przechodniów zaczęło biec za bandytami, którzy uciekali w stronę Targówka.

Bandyci, widząc pościg, dali kilka strzałów, wobec czego pościgu zaniechano. Zaalarmowana policja 14-go i 15-go komis., oraz funkcjonarjusze urzędu śledczego zarządzili obławę na terenie Michałowa i Targówka, w wyniku której zatrzymano kilkanaście osób. Czy w liczbie zatrzymanych znajdują się sprawcy zbrojnego napadu, ustali to konfrontacja.

Uwaga! Akademicy!

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ W WARSZAWIE

urządza w dniu 23 b. m. (poniedziałek) o godz. 19-ej w lokalu Zw. Zaw. Prac. Uż. Publicznej — Warecka 7.

ZEBRANIE INFORMACYJNE

na którym przemawiać będą tow. tow.: Dubois Stanisław, Pietrzykowski Władysław, Raabe Leszek

Strajk okupacyjny

W fabryce wyrobów galalitowych przy ul. Nowolipie 28 wybuchł strajk okupacyjny, w którym z ogólnej liczby 60 robotników bierze udział przeszło 30. Strajk wybuchł na tle wymówienia pracy wszystkim robotnikom. Żądania robotników zapewnienia im przyjęcia wszystkich z powrotem po ponownem uruchomieniu fabryki.

Strajk trwa od 18 b. m.

Inspekcja pracy podjęła interwencję w celu zlikwidowania zatargu.

Zmierzch komedii filmowej

Gdy kiedykolwiek producent zamierzał zamiast komedii stworzyć filmowy dramat — odstraszała go opinia o niechęci publiczności do smutnych widowisk. Te czasy jednak minęły bez powrotnie. Nowo powstała wytwórnia „Femika - Film" przystąpiła do realizacji dalszego ciągu „Trędowatej" t. j. „Ordynata Michorowskiego". Wszystkie czołowe gwiazdy sceny i ekranu: Barszczewska, Ćwiklińska, Wiśniewska, Lindorfówna, Brodniewicz, Junosza - Stępowski, Chmielewski i in. wystąpią w tym filmie, którego produkcja pod egidą reżyserską Edwarda Puchalskiego i Antoniego Szczerby, przy aparacie Henryk Vlassk już się rozpoczęła. „Ordynata Michorowskiego" zobaczymy na ekranach całej Polski w drugiej połowie sezonu 1936—37. (X)

Wypadek kolejowy

Na przystanku Ursus dostał się pod pociąg 17-letni Wacław Młynik, uczeń ślusarski. Doznał on obcięcia lewej ręki i poranienia okolicy prawej skroni. Nieszczęśliwego, po przywiezieniu na dworzec Główny, opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala na Czystem.

Nasza Rubryka

ZAOFIAROWANIE PRACY

DLA „RUTYNOWANEGO NAUCZYCIELA" jest do odebrania oferta w Administracji „Robotnika"

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Bolek i Lolek" z Dymszą.
APOLLO: „Ada, to nie wypada".
ANTINEA: „Złotowłosy brzdąc" i „Pat i Patachon jako więźniowie".
AMOR: „Ostatnie dni Pompei" i „Pod palącym niebem Argentyny".
ACRON: „Mazur" i „Namiętin kochankowie".
AS: „Dzieje grzechu".
ATLANTIC: „Pod dwiema flagami".
BAŁTYK: „Kobieta ma zawsze rację".
BIS: „Anna Karenina" i „Don Juan".
CAPITOL: „Trędowata".

CASINO: „Skowronek" z Martą Eggerth.

COLOSSEUM: „Tajna brygada".
CORSO: „Ludzie w tunelu" i rewia.
CZARY: „Pan Twardowski".
GDYNIA: „Pod Twoją obronę" i rewia.
FAMA: „Dzisiejsze czasy" z Chaplinem.
FILHARMONIA: „Przygodny romans".
FORUM: „Pieśń miłości" i „Zapomniane twarze".
FLORIDA: „Uciecha" i „Zaczęło się od pocałunku".
ELITE: „Peter Ibbetson" i „Poznali się w Monte Carlo".
EUROPA: „Żółty skarb".
GDYNIA: „Wielki czarodziej" i rewia.
HOLLYWOOD: „Wiedeń szaleje" i rewia z Gierasieńskim.

HELIOS: „Straszny dwór".
ITALIA: „Kochany łobuz".
KOMETA: „Serce ze stali" i rewia.

LOS: „Biała parada".
MAJESTIC: „Jadzia" ze Smosarską.

MASKA: „Niedokończona symfonia". i „Ostatnia polemika".
METRO: „Pokój Nr. 309" i rewia.
MEWA: „Nowe przygody Tarzana" i „Ucieczka ku szczęściu".
MINERWA: „Dzieje grzechu".
MUCHA: „Manewry miłosne" i „Na skrzydłach fantazji".
NOWA TOMBOLA: „Żonad wóch mężów" i „Caliente miasto miłości".
MIEJSKIE: „Rose Marie".

OKO PRASKIE: „Koenigsmark".
PAN: „Wierna rzeka".

POPULARNY: „Wojna w krainie walca" i rewia.
PROMIEŃ: „Biała parada" i „Świat jest zakochany".
PRAGA: „Pan Twardowski" i rewia.
PETIT TRIANON: „Wiosna w Paryżu" i „Królewska faworyta" z Dolores del Rio.
RAJ: „Co mój mąż robi w nocy?"
RIALTO: „Pan z miljonami".
RIVIERA: „Róża" i dodatki.
RENA: „Dziewczę z Budapesztu" „Kubuś".
ROMA: „Księżniczka Turandot".
ROXY: „Burłak z nad Wołgi" i „Kraina snów".
SFINKS: „Judel gra na skrzypcach".
SOKÓŁ: „Jedna z tysiąca" i „Mąż — detektywem".
SORRENTO: „Tajemnicza dama" i „Ostatnia serenada".
STUDIO: „Bohater dnia".
STYLOWY: „Kain i Mabel".
ŚWIATOWID: „Bohater dnia".
TON: „Senorita w masce" i „Samochód Nr. 99".
UCIECHA: „Robin Hood z Eldorado"
UNIA: „Kapitan Blood" i rewia.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.
Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.